

Innowacyjny start

nr 2 (12) 2009 LIPIEC

ISSN 1898-5009

Periodyk wydawany przez Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego

Ekonomia społeczna

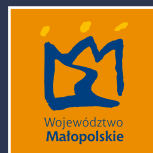
Co słyszać w nauce

Sieci wymiany informacji

Od biznesplanu do praktyki

temat numeru

Innowacje społeczne



Wydawca:

Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego
31-156 Kraków, ul. Basztowa 22

Adres do korespondencji:

30-017 Kraków, ul. Raclawicka 56
tel.: (012) 63-03-380, (012) 63-03-248

www.malopolska.pl

www.malopolskie.pl

Opracowanie graficzne:

Dom Wydawniczy Oficyna

Druk:

Drukarnia „AB” Agata Batko
ul. Sołtysowska 22A, 31-589 Kraków

Zdjęcia:

z archiwum DW Oficyna i Redakcji „Innowacyjnego Startu”

Nakład:

2500 egzemplarzy



SPIS TREŚCI

Innowacje społeczne [ekonomia społeczna]

Wydarzenia. Co się dzieje w regionie?	2
Ekonomia społeczna	5
Co słysać w nauce? Jerzy Hausner	7
Inne regiony	11
Znaleźć człowieka	12
Historia sukcesu	14
Aspekty powstawania firm innowacyjnych	15
Komu innowacje	16
Sieci wymiany informacji	18
Finansowanie	19
Od biznesplanu do praktyki	21
Co słysać w designie	22
Gdzie założyć firmę	24
Coś innowacyjnego...	26
Oczekiwania pracodawców. Azoty Tarnów	28
Warto naśladować	29
Źródła finansowania	31

Innowacyjny start

Redaktor Naczelny: Łukasz MAMICA (Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie)
Sekretarz Redakcji: Piotr KOPYCINSKI (Małopolska Szkoła Administracji Publicznej Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie)
Zespół Redakcyjny: Tomasz BLUSZCZ (Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego), Joanna DOMAŃSKA (Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego), Łukasz FRYDRYCH (Krakowski Park Technologiczny Sp. z o.o.), Jadwiga WIDZISZEWSKA, Małgorzata BOREK (Centrum Transferu Technologii, Politechnika Krakowska), Patrycja ROSÓŁ (Centrum Transferu Technologii, Akademia Górniczo-Hutnicza), Olga WARZECHA (Centrum Transferu Technologii, Akademia Górniczo-Hutnicza), Leszek SKALNY (Tarnowska Agencja Rozwoju Regionalnego), Piotr ŻABICKI (Centrum Innowacji Transferu Technologii i Rozwoju Uniwersytetu Jagiellońskiego), Elżbieta SZTORC (Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego)
Kontakt z redakcją: Departament Transportu, Gospodarki i Infrastruktury UMWM
 tel.: (012) 63-03-380, (012) 63-03-248; fax: (012) 63-03-382; e-mail: tomasz.bluszcz@umwm.pl



Łukasz Mamica
Redaktor
Naczelny

Globalne spowolnienie gospodarki powoduje wzrost liczby osób, które będą miały problem ze znalezieniem swojego miejsca na rynku pracy. Ekonomia społeczna jest pewną formą złagodzenia reguł gospodarki rynkowej, mającą na celu pomoc w aktywizacji zawodowej osób, których sytuacja życiowa nie zawsze daje wystarczające szanse na funkcjonowanie w warunkach pełnej konkurencji.

Charakterystyczną cechą organizacji ze sfery ekonomii społecznej jest zorientowanie na społeczną użyteczność, a uzyskane nadwyżki przeznaczane są na cele społeczne. Zagadnienia z tym związane porządkuje w tym numerze **INNOWACYJNEGO STARTU** Agnieszka Pacut w swoim artykule pt. *ABC ekonomii społecznej i przedsiębiorczości społecznej*.

Temat ten podjęty został także w wywiadzie z Profesorem Jerzym Hausnerem, osobą będącą inicjatorem i uczestnikiem wielu przedsięwzięć z zakresu ekonomii społecznej. W wywiadzie tym Profesor odpowiada między innymi na pytanie dotyczące kwestii zakładania przedsiębiorstw społecznych przez osoby bezrobotne. O funkcjonowaniu podmiotów ekonomii społecznej w innych krajach można dowiedzieć się więcej z lektury tekstu Michała Kudłacza w dziale *Inne regiony*. Zainteresowanych problematyką ekonomii społecznej zachęcam do zapoznania się ze stroną internetową Regionalnego Centrum Ekonomii Społecznej w Krakowie.

Ważną informacją w zakresie budowy potencjału innowacyjnego Małopolski jest oddanie do użytku budynku Parku Life-Science, będącego pierwszym tego typu przedsięwzięciem w Europie Środkowo-Wschodniej. Oferuje on światowej klasy laboratoria oraz elastyczny model wynajmu. Więcej na ten temat, jak również o możliwościach skomercjalizowania własnych pomysłów przez spółkę JCI Venture, należącą do Grupy Jagiellońskie Centrum Innowacji Sp. z o.o., można przeczytać w dziale *Gdzie założyć firmę?*

W dziale *Co słysać w designie* grupa studentów Wydziału Form Przemysłowych ASP w Krakowie prezentuje wyniki interesującego projektu związanego z zarządzaniem papierem oraz jego wtórnym wykorzystaniem. W efekcie tych prac powstał zaakceptowany do wdrożenia system segregacji odpadów na wszystkich wydziałach Akademii Sztuk Pięknych.

Osoby zainteresowane rozpoczęciem działalności gospodarczej na własny rachunek mogą w dziale *Finansowanie* dowiedzieć się więcej na temat projektu „Zostań Małopolskim Przedsiębiorcą”, który koordynuje Małopolska Agencja Rozwoju Regionalnego S.A. Znaczące możliwości finansowego wsparcia oferuje także opisany w tym dziale projekt IncuBIT.pl, będący polskim odpowiednikiem inkubatorów technologicznych, działających we Francji. Szanse na rozwinięcie własnej działalności gospodarczej stwarza również opisany w dziale *Wydarzenia* projekt „Szkoła Przedsiębiorczości UJ – Innowacje i biznes”.

W tym numerze **INNOWACYJNEGO STARTU** informujemy o pracach związanych z utworzeniem w Pychowicach Małopolskiego Parku Technologii Informatycznych. Koncentracja aktywności innowacyjnej na tym obszarze być może już wkrótce spowoduje powstanie w regionie silnego centrum rozwoju gospodarki opartej na wiedzy. Informatyków, którzy decydują o wyborze swojej ścieżki rozwoju zawodowego zachęcam do lektury działu *Warto naśladować*, w którym zaprezentowano innowacyjny projekt nowych technologii informatycznych koordynowany przez Katedrę Informatyki AGH. Zapraszam do lektury.

Łukasz Mamica



Uniwersytet Jagielloński nagrodzony za innowacyjność

Innowacyjność w badaniach naukowych, dydaktyce i rozwoju uczelni to jeden z filarów działalności Uniwersytetu Jagiellońskiego. Dlatego godne uwagi są wyróżnienia, jakie w tej dziedzinie UJ otrzymał na przestrzeni minionych miesięcy.

We wrześniu 2008 roku Światowa Organizacja Własności Intelektualnej (WIPO) wyróżniła uczelnię nagrodą „The WIPO Award for Innovative Enterprises” przyznawaną za „Innovation and creativity in its teaching and scientific research activities”. Jednym z aspektów tak wysokiej oceny UJ są z pewnością regulacje w dziedzinie ochrony i obrotu własnością intelektualną wprowadzone przez Senat w 2007 roku.

WIPO to agenda ONZ, której głównym zadaniem jest propagowanie wiedzy na temat ochrony praw własności intelektualnej oraz zapewnianie współpracy w zakresie egzekwowania praw własności intelektualnej oraz praw autorskich.

Kolejne osiągnięcie dotyczy nagród za rezultaty badań naukowych w dziedzinie chemii. W 2008



Innowacyjność
to jeden
z filarów
działalności
uniwersytetu

roku wynalazek katalizatora do niskotemperaturowego rozkładu podtlenku azotu opracowany przez zespół pod kierunkiem prof. Zbigniewa Sojki (we współpracy z Instytutem Nawozów Sztucznych

w Puławach) otrzymał **złoty medal** na Międzynarodowej Wystawie Wynalazków IVIS 2008 w Warszawie oraz brązowy medal na Światowej Wystawie Innowacji, Badań Naukowych i Nowoczesnej Techniki Brussels Innova – EUREKA Contest 2008 w Brukseli.

Ukoronowaniem tych sukcesów stało się przyznanie uczelni brązowego Kamertonu Innowacyjności wręczonego w ramach programu badawczego nad innowacyjnością polskiej gospodarki, który prowadzony jest przez BRE Bank, Polską Konfederację Pracodawców Prywatnych Lewiatan, firmę Dun&Bradstreet, Rzeczpospolitą oraz Manager Magazin. Uniwersytet został nagrodzony w kategorii „Innowacyjność procesowa”.

Jak informują organizatorzy konkursu: „Celem programu jest zaprezentowanie krajowych dokonań w dziedzinie innowacyjności oraz promocja i nagrodzenie tych firm, które dzięki swoim osiągnięciom zmieniają i ulepszają polską gospodarkę”.

Nagrody przyznawane są od 2005 roku, a wśród laureatów znalazły się m.in. ABB, Zakłady Azotowe w Puławach, Elektrownia Turów, Polfa Rzeszów, IBM.

O wszystkich tych wyróżnieniach, a także regulacjach komercjalizacyjnych na UJ można poczytać na stronie CITTRU:

www.cittru.uj.edu.pl.

KATARZYNA LESZCZYŃSKA

Spółeczeństwo – kultura – technologia na początku XXI w.

Z okazji jubileuszu 90-lecia założenia Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie Wydział Humanistyczny organizuje w dniach **21-22 maja 2009 r.** międzynarodową konferencję pt. „Społeczeństwo – kultura – technologia na początku XXI wieku”. Konferencja będzie odbywać się w dwóch językach – polskim i angielskim. Przewodniczącym Komitetu Programowego Konferencji jest pro-



fesor Janusz Mucha, całemu przedsięwzięciu patronuje Dziekan Wydziału Humanistycznego, profesor Zbigniew Pasek.

Tematyka konferencji jest interdyscyplinarna i skupia się przede wszystkim na kwestiach związków pomiędzy naukami przyrodniczymi a humanistycznymi oraz wzajemnych oddziaływań technologii i kultury oraz struktury społecznej. Uczestnikami konferen-

cji będą zarówno przedstawiciele nauk społecznych, jak i ścisłych, pracujący na uczelniach polskich i zagranicznych.

Szczegółowe informacje na temat warunków uczestnictwa, tematów wystąpień oraz uczestników konferencji, znajdują się na stronie internetowej:

www.wh.agh.edu.pl/S-C-T.

W razie pytań prosimy się zgłaszać do organizatorów: profesora Janusza Muchy (jmuch@post.pl) lub dr Katarzyny Leszczyńskiej (kasza@poczta.fm).

dr Katarzyna Leszczyńska

Akademia Górniczo-Hutnicza
w Krakowie, Wydział Humanistyczny
kasza@poczta.fm



<http://www.wnss.agh.edu.pl>

Lawina pomysłów na biznes



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Unia Europejska
Europejski
Fundusz Społeczny



Szkoła Przedsiębiorczości UJ
Innowacje i biznes

EDYTA GIŻYCKA

Innowacyjne, oparte na naukowych pasjach pomysły, często ukryte w zaciszu akademickich pracowni, zyskały szansę na realizację. W grudniu 2008 roku ruszył nabór do nowego projektu: „Szkoła Przedsiębiorczości UJ – Innowacje i biznes” – realizowanego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, przez Wszechnicę UJ i Centrum Innowacji, Transferu Technologii i Rozwoju Uniwersytetu (CITTRU).

Projekt od początku wzbudził ogromne zainteresowanie młodych przedsiębiorców. Kolejne edycje zaowocowały lawiną innowacyjnych pomysłów na własną firmę, mogącą powstać na terenie Małopolski.

„Setki telefonów, pełne skrzynki mailowe, wizyty kandydatów w biurze – to harmonogram pracy każdego dnia rekrutacji – informował koordynator projektu Piotr Gębalski. A efekt? Kilkadziesiąt różnorodnych pod względem branży, często niezwykle interesujących i innowacyjnych pomysłów na biznes. Wdrożenie nowatorskiego urządzenia do kompleksowej obsługi obiektów basenowych, centrum edukacyjno-terapeutyczne integracji sensorycznej, firma budowlana wprowadzająca unikatowy system monitorowania prac, przedsiębiorstwo produkujące planszowe gry rozwojowe czy też agencja marketingowa realizująca badania etnograficzne – to tylko niektóre z przedstawionych przez kandydatów koncepcji”.

Wybór kilkudziesięciu najciekawszych był dość trudny. Projekt składa się z trzech edycji. Do każdej z nich organizowany był odrębny nabór 36 uczestników. Rekrutacja podzielona została na dwa etapy. Nadesłane formularze zgłoszeniowe do I etapu rekrutacji, poddane ocenie formalnej pozwoliły wyłonić 80 osobową grupę kandydatów zakwalifikowanych do kolejnego, II etapu, w którym komisja rekrutacyjna składająca się z ekspertów – praktyków biznesu oraz przedstawicieli koordynatorów projektu po

**Setki telefonów,
pełne skrzynki
mailowe,
wizyty
kandydatów
w biurze – to
harmonogram
pracy każdego
dnia rekrutacji**

przeprowadzeniu rozmowy kwalifikacyjnej – z każdą z zakwalifikowanych osób – wybrała ostatecznie 36 uczestników.

Przed wybranymi uczestnikami: cykl szkoleń, spotkań z doradcami, przygotowanie biznesplanu i wreszcie najtrudniejsze zadanie – publiczna prezentacja własnego pomysłu na firmę w ramach konkursu na biznes plan. Dwanaście najlepszych osób (w każdej edycji projektu) ma szansę na dotację do 40 000 zł na założenie firmy oraz wsparcie finansowo-doradcze przez pół roku jej istnienia.

Projekt „Szkoła Przedsiębiorczości UJ – Innowacje i biznes” przewiduje także szereg wydarzeń uzupełniających bezpośrednie wsparcie dla młodych przedsiębiorców. Ich celem jest promowanie idei zakładania własnych nowatorskich firm, jako sposobu na rozwój karier młodych ludzi. W latach 2009-2010 odbędzie się konkurs fotograficzny, *Dni Przedsiębiorczości*, wydana zostanie publikacja prezentująca projekt i nowopowstałe firmy.

Edyta Giżycka |
CITTRU



Więcej informacji o projekcie: www.szkołapredsiębiorczosci.uj.edu.pl



Pierwsza grupa uczestników „Szkoły Przedsiębiorczości UJ – Innowacje i biznes” w trakcie szkoleń



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



RAFAŁ SUŁKOWSKI

Od początku lutego br. Małopolska Szkoła Administracji Publicznej Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie wraz z partnerami samorządowymi realizuje projekt „Podniesienie jakości działania i usług dla społeczności lokalnych poprzez wdrożenie zaktualizowanej Metody Programu Rozwoju Instytucjonalnego (PRI) w samorządach lokalnych”. Projekt jest realizowany w ramach poddziałania 5.2.1 Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki na lata 2007-2013. Sektor samorządowy reprezentują Związek Miast Polskich, Związek Powiatów Polskich oraz Związek Gmin Wiejskich RP.

Projekt składa się z kilku, wzajemnie uzupełniających się elementów. Jego głównym celem jest poprawa działania urzędów samorządowych poprzez aktualizację i wdrożenie Metody PRI. Powstała ona w latach 2001-04 jako element realizowanego na zlecenie MSWiA Pilotażowego Programu Rozwoju Instytucjonalnego. Metoda PRI została opracowana i wdrożona w 33 jednostkach samorządowych przez konsorcjum Małopolską Szkołę Administracji Publicznej oraz Canadian Urban Institute. Upływ 4 lat, zmiany prawne i brak zachęty dla stosowania metody spowodowały, że pomimo wysokiej przydatności praktycznej jest ona obecnie stosowana przez nieliczne samorządy. Wypracowane wtedy podejście do problemu podnoszenia efektywności i jakości funkcjonowania instytucji było wysoce innowacyjne i unikatowe, dlatego powstał pomysł jej „odświeżenia” i ponownego wykorzystania.

Obecnie, dzięki dofinansowaniu otrzymanemu w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, pod nadzorem

MSAP Nowe spojrzenie na rozwój samorządów

Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji możliwe będzie jej szersze rozprowadzenie i dostosowanie do obecnych wymogów.

Jako cele szczegółowe projektu należy wymienić:

- Aktualizacja metody samooceny i poprawy potencjału instytucjonalnego gmin i powiatów przez dostosowanie jej do aktualnego stanu prawnego i nowych potrzeb.

- Poprawa funkcjonowania 6 urzędów gmin wiejskich, 6 miejskich oraz 6 starostw powiatowych poprzez wdrożenie Metody PRI i realizację 3 jej etapów:

- (1) analizy poziomu rozwoju instytucjonalnego,
- (2) zaprojektowania koniecznych usprawnień oraz
- (3) ich wdrażanie i ocenę efektów zmian.

- Poprawa funkcjonowania dalszych 60 jednostek samorządu lokalnego poprzez wdrożenie etapów analizy i planowania działań rozwojowych urzędów dzięki warsztatom i konferencjom regionalnym oraz budowie bazy benchmarkingowej.

Zaktualizowana, również z udziałem środowiska samorządowych reprezentowanych przez związki samorządowe, metoda PRI zostanie wdrożona w 18 urzędach gmin i starostwach powiatowych w pełnym wymiarze, tzn. łącznie z fazą wdroże-

niową proponowanych usprawnień oraz powtórna oceną osiągniętych efektów.

Metoda PRI zakłada kompleksowe podejście do działalności jednostek samorządowych i obejmuje następujące obszary tematyczne:

- I. Zarządzanie strategiczne i finansowe;
- II. Organizacja i funkcjonowanie urzędu;
- III. Zarządzanie kadrami;
- IV. Usługi publiczne;
- V. Partycypacja społeczna i stymulowanie rozwoju społecznego;
- VI. Stymulowanie rozwoju gospodarczego;
- VII. Zarządzanie projektami;
- VIII. Współpraca między jednostkami samorządu terytorialnego;
- IX. Etyka i zapobieganie zjawiskom korupcji.

Podsumowaniem całego projektu, na który składa się także opracowanie zaktualizowanego narzędzia informatycznego do przeprowadzania analizy urzędu, kurs e-learningowych, baza najlepszych praktyk oraz regionalne konferencje upowszechniające, będzie konferencja podsumowująca doświadczenia i pozwalająca na wymianę poglądów i sformułowanie najważniejszych wniosków dotyczących dalszego wykorzystania metody RI.

Rafał Sułkowski



Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie

abc ekonomii społecznej i przedsiębiorczości społecznej

AGNIESZKA PACUT

Terminy „ekonomia społeczna” i „przedsiębiorczość społeczna” przeżywają ostatnio w Polsce renesans. Istotną rolę w ich upowszechnianiu odegrał Program Inicjatywy Wspólnotowej Equal dla Polski 2004-2006 finansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego. Projekty realizowane w ramach programu Equal miały na celu m.in. „wzmocnienie krajowej gospodarki społecznej (trzeciego sektora), a w szczególności usług na rzecz społeczności lokalnych, z akcentem na podnoszenie jakości miejsc pracy”. W okresie realizacji programu Equal (2005-2008) ekonomia społeczna i przedsiębiorczość społeczna były przedmiotem zainteresowania zarówno naukowców,

jak i praktyków – przedstawicieli sektora pozarządowego, publicznego oraz prywatnego.

Poniżej przedstawiono wybrane definicje obu terminów oraz opisano skalę zjawiska w wymiarze krajowym, korzystając z wyników badań przeprowadzonych w okresie realizacji projektu Equal.

Ekonomia społeczna

W literaturze polskiej najczęściej używane są dwa terminy: „ekonomia społeczna” i „gospodarka społeczna”, jako odpowiedniki *social economy* (ang.) i *l'economie sociale* (fr.). Termin ten najczęściej jest definiowany w dwojaki sposób: jako sektor (wymiar instytucjonalno-prawny) i jako metoda działania (polegająca na osiąganiu celów społecznych metodami gospodarczymi).

W ujęciu sektorowym „ekonomia społeczna” to grupa określonych podmiotów, instytucji charakteryzujących się pewnymi cechami i zasadami działania. Europejska Stała Konferencja Spółdzielni, Towarzystw Ubezpieczeń Wzajemnych, Organizacji i Fundacji (CMAF-CEP) zdefiniowała ekonomię społeczną w następujący sposób: „organizację ekonomii społecznej to podmioty gospodarcze i społeczne aktywne we wszystkich trzech sektorach. Są charakteryzowane w szczególności poprzez swoje

cele i szczególną formę przedsiębiorczości. Ekonomia społeczna obejmuje takie organizacje, jak spółdzielnie, towarzystwa ubezpieczeń wzajemnych, stowarzyszenia i fundacje” [Roelants, Bajo 2002: 6].

Niektórzy autorzy przekonują, że podmiotowe (instytucjonalne) definiowanie tego terminu nie jest właściwe. Kryterium odróżniającym instytucje ekonomii społecznej od przedsiębiorstw komercyjnych powinny być zasady, cechy działania, a nie forma instytucjonalno-prawna. Uniwersalne określenie instytucjonalnych granic sektora jest trudne głównie z uwagi na historyczne uwarunkowania, różnice w prawodawstwie poszczególnych państw czy lokalne zakorzenienie podmiotów ekonomii społecznej. Przykładowo, Jerzy Hausner definiuje ekonomię społeczną jako sektor gospodarki, w którym organizacje są zorientowane na społeczną użyteczność, a wypracowana przez nie nadwyżka służy realizacji celu społecznego. Taka ich misja wynika z i jest chroniona przez autonomię zarządzania, demokratyczne decydowanie oraz lokalne zakorzenienie tych organizacji [Hausner 2007: 14].

Przedsięwzięcia ekonomii społecznej wyróżniają następujące cechy:

- ▶ prymat celów społecznych nad zyskiem ekonomicznym (podmioty ekonomii społecznej są częścią ekonomii interesariuszy);
- ▶ demokratyczność (przestrzeganie zasady „jeden członek, jeden głos”);
- ▶ elastyczność i innowacyjność (zdolność do dostosowania się do zmieniających się potrzeb społecznych i uwarunkowań ekonomicznych);
- ▶ dobrowolne uczestnictwo (wolontariat, członkostwo, inne formy społecznego zaangażowania).

Nadrzędną funkcją ekonomii społecznej jest przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu. Ale spełnia ona także wiele dodatkowych funkcji, tj.:

- ▶ tworzy materialną bazę dla działania organizacji obywatelskich,
- ▶ promuje alternatywne formy kredytowania,
- ▶ wzmacnia kapitał społeczny,
- ▶ służy regeneracji lokalnej przestrzeni publicznej,

- ▶ sprzyja urzeczywistnieniu idei obywatelskości,
- ▶ ułatwia reformowanie sektora usług publicznych [Hausner 2007: 15].

Przedsiębiorstwo społeczne

Przedsiębiorstwo społeczne jest kluczowym ogniwem ekonomii społecznej. Przyjmuje się, że mianem przedsiębiorstw społecznych określa się inicjatywy spełniające następujące kryteria społeczne i ekonomiczne (kryteria wypracowano w ramach projektu *The Emergence of Social Enterprises in Europe*, tzw. kryteria EMES):

Kryteria ekonomiczne

(atributy przedsiębiorczości):

1. stała działalność w zakresie produkcji dóbr lub/i świadczenia usług (w mniejszym stopniu niż organizacje non-profit pełnią rolę rzecznika praw i interesów lub zajmują się redystrybucją, np. środków finansowych),
2. wysoki stopień niezależności (przedsiębiorstwa społeczne są zakładane dobrowolnie przez grupy obywateli i przez nich zarządzane; mogą korzystać z dotacji państwowych; ich udziałowcy mają prawo głosu i w każdym momencie mogą zdecydować o zakończeniu swojej działalności),
3. podejmowanie ryzyka ekonomicznego na znaczącym poziomie (pracownicy i członkowie przedsiębiorstwa społecznego ponoszą ryzyko związane z jego funkcjonowaniem; do nich należy także zapewnienie środków finansowych niezbędnych do prowadzenia działalności),
4. minimalny poziom zatrudnienia za wynagrodzeniem (przedsiębiorstwa społeczne, podobnie jak organizacje non-profit, mogą opierać swoją działalność na pracy płatnej i korzystać z pracy wolontariuszy oraz wykorzystywać zasoby pieniężne i niepieniężne).

Kryteria społeczne

(atributy uspołecznienia):

1. wyraźnie określony cel służenia wspólnocie (działalność przedsiębiorstw społecznych jest nakierowana na wspieranie i rozwój społeczności lokalnych oraz promowanie poczucia odpowiedzialności społecznej na szczeblu lokalnym),
2. inicjatywa pochodząca od grupy obywateli,
3. moc decyzyjna nie jest oparta na własności kapitału (demokratyczny system zarządzania oparty jest na zasadzie „jeden głos, jedna osoba”)

ciąg dalszy na stronie 6 ▶▶

Tabela 1. Polski trzeci sektor – podstawowe informacje

Typy organizacji	Liczba organizacji (zarejestrowanych)	Zatrudnienie (liczba pracowników)	Członkostwo (liczba członków)
Stowarzyszenia i fundacje	58 000	120 000	9-10 000 000
Organizacje samorządu gospodarczego	5 500	33 000	1 100 000
Spółdzielnie	12 800	440 000	6 000 000
z tego: spółdzielnie inwalidów	350	55 000	30 000
Towarzystwa ubezpieczeń wzajemnych	9	500	
Inne organizacje wzajemnościowe	880		
Spółdzielnie socjalne	45	320	400
Zakłady aktywności zawodowej	35	1 700	—
Centra Integracji Społecznej i Kluby Integracji Społecznej	35+90	500+	—
	ok. 75 000	ok. 600 000	ok. 16-17 000 000

Źródło: [Herbst 2008: 126]

członek jeden głos”; proces podejmowania decyzji nie jest podporządkowany udziałom kapitałowym),

i instytucji, zatrudniających około 600 tys. osób i skupiających łącznie 15 mln członków [Herbst 2008:127]. Szczegółowe da-

ne dotyczące poszczególnych typów podmiotów przedstawiono w tabeli 1.

W Polsce wyłonienie przedsiębiorstw społecznych spośród podmiotów ekonomii społecznej jest dosyć problematyczne ze względu na to, iż praktyka ich funkcjonowania jest daleka od modelu teoretycznego (kryteriów EMES). Można jednak podjąć próbę oceny stopnia, w jakim poszczególne typy podmiotów ekonomii społecznej spełniają kryteria EMES. W tabeli 2 przedstawiono wyniki tej oceny.

Więcej informacji na temat ekonomii społecznej i przedsiębiorczości społecznej znajduje się na stronach internetowych: www.ekonomiaspoleczna.pl, www.ekonomiaspoleczna.msap.pl.

Agnieszka Pacut

Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie
Małopolska Szkoła Administracji Publicznej



Tabela 2. Stopień, w jakim poszczególne typy podmiotów ekonomii społecznej spełniają kryteria EMES (w %)

Typy podmiotów	Kryteria ekonomiczne				Kryteria społeczne				
	prowadzenie działalności w sposób ciągły w oparciu o instrumenty ekonomiczne, mając bezpośrednio na celu produkcję dóbr i/lub sprzedaż usług	wysoki stopień autonomii działania, suwerenność w stosunku do instytucji publicznych	ponoszenie znaczącego ryzyka ekonomicznego w prowadzeniu działalności	korzystanie w swojej działalności z zasobów finansowych jak i pozafinansowych oraz opieranie działalności na pracy płatnej oraz społecznej	zorientowanie działalności na społecznie użyteczny cel	lokalny, oddolny charakter przedsięwzięcia	demokratyczny system zarządzania	charakter działania oparty na uczestnictwie, partycypacja interesariuszy	ograniczenie dystrybucji zysków
Fundacje i stowarzyszenia	19	93	9	26	100	100	100	37	100
Spółdzielnie	100	95	80	97	27	45	100	19	100
Towarzystwa ubezpieczeń wzajemnych	100	33	28	100	0	100	100	19	100
Spółdzielnie socjalne	100	100	22	66	100	84	100	44	100
Zakłady aktywności zawodowej	100	50	35	100	100	50	b.d.	25	100
Centra i Kluby Integracji Społecznej	35	41	15	97	100	50	b.d.	44	100

Źródło: [Wygnański 2007: 5]

4. dynamika oparta jest na uczestnictwie, obejmująca poszczególne strony, których działalność dotyczy (partycypacyjny charakter zarządzania; w wielu wypadkach jednym z celów przedsiębiorstw społecznych jest wzmocnienie demokracji na szczeblu lokalnym poprzez działalność ekonomiczną),

5. ograniczona dystrybucja zysków [Defourny 2005:52-54].

Stowarzyszenie Klon/Jawor podjęło próbę oszacowania liczby podmiotów ekonomii społecznej w Polsce. Zdaniem badaczy sektor ekonomii społecznej w Polsce tworzy około 75 tys. różnych organizacji

Literatura:

- Defourny J. [2005]: *Przedsiębiorstwo społeczne w poszerzonej Europie: koncepcja i rzeczywistość*, [w:] *Ekonomia społeczna*, Kraków 2004, Związek Lustracyjny Spółdzielni Pracy, Ministerstwo Polityki Społecznej, Warszawa
- Hausner J. [2007]: *Ekonomia społeczna jako kategoria rozwoju*, [w:] J. Hausner (red.), *Ekonomia społeczna a rozwój*, Małopolska Szkoła Administracji Publicznej Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, Kraków
- Herbst J. [2008]: *Polski trzeci sektor w świetle teorii przedsiębiorstwa społecznego*, [w:] *Od trzeciego sektora do przedsiębiorczości Społecznej – wyniki badań ekonomii społecznej w Polsce*, Stowarzyszenie Klon/Jawor, Warszawa
- OECD [2007]: *The Social Economy. Building Inclusive Economies*
- Roelants B., Bajo C. S. [2002]: *Podstawowy przegląd ekonomii społecznej*, [w:] Roelants B. (red.), *Dokument Przygotowawczy. Praga. Ekonomia Społeczna 2002. Rozszerzenie Ekonomii Społecznej*. Praga 24-25.10.2002, Pierwsza Europejska Konferencja na temat Ekonomii Społecznej w Europie Środkowo-Wschodniej, CECOP
- Wygnański J. [2007]: *Ekonomia społeczna, społeczna przedsiębiorczość oraz trzeci sektor w Polsce*, maszynopis, Warszawa

Podstawowym celem ekonomii jest realizacja misji społecznej



Piotr Kopyciński: Panie Profesorze, tematem przewodnim niniejszego numeru „Innowacyjnego Startu” są kwestie związane z ekonomią społeczną. Czym zajmuje się ta dziedzina nauki?

■ **Jerzy Hausner:** Trudno nazwać ekonomię społeczną dziedziną nauki. Jest to raczej pewien segment gospodarki. Tak naprawdę lepiej byłoby mówić o gospodarce społecznej, niż ekonomii społecznej, gdyż słowo „ekonomia” implikuje, że mówimy o gałęzi dyscypliny naukowej.

Ekonomia społeczna to specyficzny segment gospodarki, którego celem nie jest zysk, a realizacja pewnej misji społecznej. To nie znaczy, że ten segment nie ma osiągać zysku. Chodzi o to, że podstawowym celem jest realizacja misji społecznej. Jeżeli pojawia się nadwyżka, to nie jest ona dystrybuowana pomiędzy właścicielami, ale staje się źródłem finansowania działań, które są definiowane przez tę misję. Jest to próba prowadzenia działalności organizacji pozarządowej na zasadach ekonomicznych, ale w taki sposób, aby nie utracić misji, czyli tego społecznego zadania, które chce się osiągnąć.

Oczywiście, ekonomia jako dyscyplina naukowa powinna obserwować tego rodzaju obszar działalności gospodarczej, kodyfikować go, porządkować, ale trudno sobie wyobrazić, abyśmy w tej chwili mogli w sposób uzasadniony mówić o ekonomii społecznej jako gałęzi naukowej.

P.K.: Skąd bierze się popularność ekonomii społecznej? Jakie narzędzia proponuje ekonomia społeczna i jakie problemy udaje się rozwiązać przy ich wykorzystaniu.

■ **J.H.:** Powody, dla których mamy do czynienia z pewnym renesansem zainteresowania ekonomią społeczną wiążą się przede wszystkim z pojawieniem się krytycznych zjawisk w funkcjonowaniu współczesnych społeczeństw. Zjawisk, z którymi nie radzimy sobie, ponieważ zawodzą dotychczasowe metody, chodzi o: bezrobocie, ubóstwo i wykluczenie społeczne. Towarzyszą one gospodarce rynkowej i są do pewnego stopnia nieuniknione. Do-

Wywiad z prof. dr. hab. JERZYM HAUSNEREM, Kierownikiem Katedry Gospodarki i Administracji Publicznej Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie

tychczasowy, tradycyjny sposób reagowania na te zjawiska mieścił się w obszarze polityki społecznej, czyli przede wszystkim w obszarze zabezpieczenia społecznego i pomocy socjalnej, a to wszystko w ramach pewnego schematu działania państwa, nazywanego państwem opiekuńczym. Skuteczność tych działań (pomoc społeczna, opieka społeczna czy zabezpieczenie socjalne) okazuje się niekiedy wątpliwa. Mówiąc inaczej, wydając środki publiczne w pewnych krajach i okresach tak naprawdę nie potrafimy ograniczać bezrobocia, wyeliminować ubóstwa. Ponadto, państwo opiekuńcze znajduje się w kryzysie, wynikającym z wysokich kosztów funkcjonowania tej koncepcji państwa i jej nieprzystawania do warunków globalnej gospodarki i globalnej konkurencji. W związku z tym ważne staje się poszukiwanie alternatywnych sposobów reagowania na te problemy.

Dlaczego ekonomia społeczna? Powiedzmy tak: spróbujemy włączyć ludzi do działalności gospodarczej, spróbujemy ich upodmiotowić, usamodzielnic przez aktywność gospodarczą w przekonaniu, że w konsekwencji część z nich może wrócić do aktywności na zasadach rynkowych. Ale nawet gdyby nie mogli wrócić na zasadach rynkowych, to lepiej, żeby byli aktywni zawodowo w obszarze gospodarki społecznej, niż pozostawali bierni i byli podopiecznymi opieki społecznej. Co nie

znaczy, że znika opieka społeczna! Opieka społeczna jest adresowana jednak do tych, których nie można aktywizować. Tam gdzie ludzi można aktywizować zawodowo, wtedy podstawą powinna być m.in. działalność gospodarcza, bo to jest droga do usamodzielnienia tych ludzi.

W związku z tym, jeśli formy ekonomii społecznej są aktywne w danym społeczeństwie, to niewątpliwie przyczyniają się do zmniejszania sfery wykluczenia społecznego, ubóstwa i bezrobocia. To nie znaczy, że można za pomocą ekonomii społecznej wyeliminować te zjawiska (to jest naiwność, utopia), ale niewątpliwie można im mocno przeciwdziałać.

P.K.: Ciekawą propozycją, m.in. dla osób bezrobotnych, jest zakładanie przedsiębiorstw społecznych. Proszę powiedzieć, na czym polega tego typu inicjatywa. Czy można mówić o innowacyjności przedsiębiorstw społecznych?

■ **J.H.:** Przedsiębiorstwo społeczne to forma ekonomii społecznej, najbliższa „normalnej” działalności rynkowej. Jest to wyodrębniony podmiot gospodarczy, który posiada jednak specyficzne mechanizmy wewnętrzne – podstawową rolę odgrywają interesariusze, a nie właściciele. To nie znaczy, że nie ma właścicieli. To oznacza, że właściciele zakładając przedsiębiorstwo społeczne tworzą mechanizm, który muszą w inny sposób kontrolować.

ciąg dalszy na stronie 8 ►►

Należy podkreślić większą rolę pracowników, interesariuszy, społecznego otoczenia. W związku z tym przedsiębiorstwo społeczne nie jest dobrą formą do prowadzenia rynkowej działalności gospodarczej. Ale są pewne typy usług społecznych, których rynek nie rozwija, bo nie przynoszą wystarczającej marży zysku. Istnieją też usługi publiczne, które nie są skutecznie prowadzone przez państwo, bo nie może ono zapewnić dodatkowego składnika występującego w przedsiębiorstwie społecznym a związanego z pasją i poświęceniem. Praktycznie za każdym przedsiębiorstwem społecznym kryje się jakaś charyzmatyczna osobowość (państwo Sadowscy w Wielkopolsce, siostra Małgorzata Chmielewska w świętokrzyskim, w przeszłości Marek Kotański).

Czy można tu mówić o innowacyjności? Z całą pewnością tak. Te osoby starają się wykorzystać dotychczas nieaktywne zasoby w sposób, który tworzy wartość ekonomiczną. Starają się wytworzyć produkty lub usługi, które posiadają wartość ekonomiczną, pomagają konkretnym ludziom rozwiązać jakiś problem.

Przy czym innowacyjność, o której mówimy polega głównie na tym, że przedsiębiorstwa społeczne mają szansę na coś, co nazywamy „prosumpcją” – to połączenie konsumpcji i wytwarzania. Klasycznym przykładem może być przedszkole społeczne, gdzie rodzice płacą bardzo niskie czesne, ponieważ włączają się w prace na rzecz tego przedsięwzięcia (prowadzą część zajęć, pełnią funkcje opiekuńcze, remontują obiekty tego przedszkola). Wydaje się, że dla części usług społecznych i publicznych ta forma łączenia korzystania z wytwarzaniem może okazać się bardzo efektywna.

P.K.: Panie Profesorze, na czym polega innowacyjność inicjatyw podejmowanych w ramach ekonomii społecznej?

■ **J.H.:** Ogólnie rzecz ujmując, są to inicjatywy adresowane do małych społeczności, do obszarów niszowych, czyli do takich, do których z różnych powodów nie wkraczają ani władza publiczna (bo jest w tym obszarze mało efektywna), ani wolny rynek (bo nie ma wystarczającej marży zysku), a jeżeli są tam obecne, to najczęściej źle funkcjonują. Tam, gdzie wkracza ekonomia społeczna, pojawia się inny typ racjonalności – społeczne eksperymentowanie, czyli poszukiwanie innego sposobu rozwiązywania problemu.

Przykładowo, dożywianie dzieci – z jednej strony władza publiczna przeznaczająca znaczące środki na ten proces z drugiej zaś funkcjonują organizacje pozarządowe, które szukają sponsorów prywatnych (np. Polska Akcja Humanitarna). Tak więc, doży-

wanie dzieci odbywa się głównie w szkołach i stanowi element systemu publicznego-społecznego, który radzi sobie z tym problemem.

W tym miejscu pojawia się pytanie nie tyle, o to czy można to robić taniej, bo to jest relatywnie tanio robione, ale czy nie można w oparciu o to, co mamy, zbudować czegoś więcej. Czyli, czy na bazie tego systemu można stworzyć szerzej rozumianą usługę, związaną nie tylko ze szkołą? Rodzi się więc kolejne pytanie: jak ją finansować? Może równoległe do działania finansowanego ze środków publicznych, należy podjąć działania odpłatne np. produkcję dżemów. Produujemy więc dżemy, które mogą pojawić się w lokalnych sklepach – to nie będzie przemysłowa produkcja, ale za to bez konserwantów, czyli lepszej jakości.

Przedsiębiorstwo społeczne daje możliwość społecznego eksperymentowania: szukania innych rozwiązań, receptur, lokalnych technologii. Wszystko, co ma znaczenie dla rozwoju lokalnego, może być uruchamiane przez ekonomię społeczną.

P.K.: Był Pan inicjatorem i uczestnikiem wielu przedsięwzięć z zakresu ekonomii społecznej. Proszę wymienić najważniejsze z nich.

■ **J.H.:** Miałem okazję wspierać ekonomię społeczną w różnych rolach. W rolach publicznych, przede wszystkim jako Minister Pracy i Polityki Społecznej. Natomiast w rolach akademickich z jednej strony inicjowałem przedsięwzięcia legislacyjne (np. ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie), a z drugiej, jako profesor, staram się uczyć ekonomii społecznej. Zwracam uwagę na problematykę ekonomii społecznej, włączanie jej do programów nauczania, ale także, wspólnie ze studentami, próbuję praktycznie rozwiązywać te problemy.

W tej chwili zajmuję się ideą ustawy o przedsiębiorczości społecznej, która jest bardzo potrzebna, aby tworzyć tę najbardziej zaawansowaną formę ekonomii społecznej, rozwijać przedsiębiorczość społeczną.

Zajmuję się też przygotowaniem pierwszego w Polsce podręcznika akademickiego do ekonomii społecznej oraz przygotowaniem metod wyceny przedsięwzięć społecznych i skutków społecznych różnych przedsięwzięć, czyli swego rodzaju tworzeniem metodyki audytu społecznego (np. ocena ryzyka finansowania organizacji pozarządowych, przedsięwzięć z zakresu ekonomii społecznej – bez instrumentów oceny takiego ryzyka trudno wyobrazić sobie sięganie po środki sektora prywatnego).

P.K.: Jakie istotne wyzwania związane z problematyką ekonomii społecznej

stoją przed przedstawicielami władz publicznych, w tym przed władzami naszego regionu?

■ **J.H.:** Małopolska nie jest wolna od tych problemów, choć ich natężenie na tle kraju jest relatywnie niższe. Jeśli nie myślimy tylko o aktywizowaniu osób wykluczonych, ale o zaspokajaniu potrzeb, to trzeba pamiętać, że choć społeczność Małopolski jest relatywnie młodsza niż w innych regionach, to mimo wszystko starzejemy się. Będzie coraz więcej osób, które będą uzależnione od zewnętrznego wspomagania. Tego rodzaju problemy będą narastać i w związku z tym władze regionu powinny widzieć w ekonomii społecznej z jednej strony instrument łagodzenia problemów społecznych, a z drugiej instrument dający możliwości rozwojowe (np. generowania lokalnych produktów i usług).

Rok temu powołano w Małopolsce pierwszy w kraju regionalny Pakt na Rzecz Ekonomii Społecznej. Dla władz regionu jest to pewien nowatorski system partnerstwa, którego potencjał należy teraz wykorzystywać.

Jeżeli chodzi natomiast o krajowe władze publiczne, to wydaje mi się, że najważniejsze jest dostrzeżenie w ekonomii społecznej szansy na łagodzenie napięć związanych z obecnym kryzysem gospodarczym. Przede wszystkim, aby nie dopuścić do wzrostu poziomu bezrobocia. Jeśli już ludzie tracą pracę w firmach rynkowych, to jest lepszym rozwiązaniem, żeby mieli choćby przejściowo zajęcie w przedsiębiorstwach społecznych, niż żeby trafiali do urzędów pracy, czy do pomocy społecznej. Wymaga to zmiany profilu działania urzędów pracy, a także lepszej legislacji (ustawa o przedsiębiorczości społecznej).

P.K.: Panie Profesorze, proszę wskazać, gdzie powinny kierować się osoby zainteresowane założeniem przedsiębiorstwa społecznego w naszym regionie.

■ **J.H.:** Na pewno takim adresem jest Małopolski Pakt na Rzecz Ekonomii Społecznej, który ma swoją stronę internetową (www.ekonomiaspoleczna.msap.pl, zakładka). Znajduje się tam wiele adresów organizacji specjalizujących się w tematyce ekonomii społecznej. Może to być również Małopolska Szkoła Administracji Publicznej Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie (www.ekonomiaspoleczna.msap.pl, zakładka Małopolski Pakt na Rzecz Ekonomii Społecznej).

P.K. Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: **Piotr Kopyciński**

Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie
Małopolska Szkoła Administracji Publicznej

ŁUCJA KAPRALSKA

Wydział Humanistyczny to nowa, funkcjonująca od roku 2008 nazwa dawnego Wydziału Nauk Społecznych Stosowanych, utworzonego w roku 2001. Szukając idei dla projektowanego nowego wydziału, który zastąpiłby działający w ramach uczelni Instytut Nauk Społecznych a jednocześnie wykorzystał jego potencjał, pomysłodawcy zwrócili uwagę na socjologię jako kierunek cieszący się ogromnym zainteresowaniem na rynku edukacyjnym i dający duże możliwości zatrudnienia. W Krakowie istniała już mająca dużą renomę socjologia na Uniwersytecie Jagiellońskim. Nowo powstający wydział nie mógł być dla niej konkurencją i nie to było zamiarem „ojców-założycieli”. Należało zatem znaleźć formułę dla nowego tworu, znak szczególny, który przyciągnie studentów i podkreśli szczególny charakter tej nowej oferty edukacyjnej. Postanowiono zwrócić uwagę na dwa aspekty – wykorzystać zaplecze techniczne AGH oraz wskazać na praktyczny, stosowany charakter nowego kierunku. Tak zrodziła się idea Wydziału Nauk Społecznych Stosowanych AGH.

Nie bez znaczenia był czas, w którym rodził się wydział. Zmieniające się realia gospodarcze, coraz wyższy stopień informatyzacji gospodarki wymagał specjalistów nowego typu, łączących wiedzę z zakresu nauk społecznych z umiejętnościami wykorzystania nowych technologii informacyjnych i komunikacyjnych w różnych sferach życia publicznego i gospodarczego. Kształcenie studentów o takim profilu stało się misją wydziału a jednocześnie jego znakiem rozpoznawczym, odróżniającym kierunki proponowane na tym wydziale od innych o tej samej nazwie działających na sąsiednich uczelniach.

WNSS – obecnie Wydział Humanistyczny został zatem pomyślany jako twórczy pomost pomiędzy tradycyjnym uniwersyteckim wykształceniem, a skoncentrowanymi na najnowszych technologiach studiami inżynierskimi. Skuteczną realizację takiego projektu umożliwiają bogate i kompleksowe zaplecze techniczne AGH pozwalające, jak na żadnej innej uczelni, na opano-



Socjologia w AGH? Pomimo, że działa od ponad siedmiu lat, stwierdzenie, iż w Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie istnieje humanistyczny wydział, wciąż jeszcze wywołuje niedowierzanie...

Humanisci w uczelni technicznej, czyli o Wydziale Humanistycznym Akademii Górniczo-Hutniczej



Wydział Humanistyczny został pomyślany jako twórczy pomost pomiędzy tradycyjnym uniwersyteckim wykształceniem, a skoncentrowanymi na najnowszych technologiach studiami inżynierskimi

wanie praktycznego wymiaru korzystania z nowych mediów. Takie podejście odzwierciedla program studiów. Oferta edukacyjna WH to socjologia działająca na poziomie licencjatu i magisterium, zorientowana na komunikowanie i multimedia oraz utworzone w 2008 roku kulturoznawstwo o specjalności nowe media i komunikacja międzykulturowa. Fakt zaistnienia nowego kierunku spowodował zmianę nazwy wydziału.

Program socjologii, ewoluujący w miarę dojrzewania wydziału obejmuje, oprócz przedmiotów typowych dla socjologii także takie wykłady, jak **wstęp do informatyki, prezentacja danych i multimedia, warsztaty z technologii internetowych, laboratorium produkcji obrazu i dźwięku czy zaawansowane techniki komputerowej analizy danych i grafika komputerowa**. Te przedmioty pozwalają naszym studentom poruszać się w świecie multimediów nie tylko jako ich odbiorcy ale także twórcy ich zawartości.

Drugim ważnym aspektem kształcenia na wydziale jest orientacja na

komunikowanie. Studia oferują wykłady i warsztaty z *Public Relations* oraz reklamy i promocji, medioznawstwa i gatunków medialnych, retoryki. Przedmioty te jak i towarzyszące im zajęcia fakultatywne np. manipulacja w mediach, marketing polityczny i inne są przez studentów bardzo cenione, zwłaszcza że wiążą się z nimi praktyki w instytucjach, gdzie mogą sprawdzić swoje umiejętności. Często kończą się one ofertą współpracy ze strony zatrudniającej firmy.

Znając realia rynku pracy wydział kładzie nacisk na umiejętności badawcze przyszłych absolwentów. Studenci zapoznają się zatem z metodami i technikami badawczymi (ich znajomość przydaje się przy staraniu o prace w ośrodkach badania rynku i opinii społecznej), uczą się analizy dokumentów urzędowych i danych, metod statystycznych, czy w przypadku kulturoznawstwa – projektowania grantów w dziedzinie kultury.

Wydział skupia 52 pracowników naukowych z wielu dziedzin: socjologów, psychologów, kulturo-

ciąg dalszy na stronie 10 ►►



znawców, filozofów, historyków, politologów, religioznawców i pedagogów. Wielu z nich to członkowie Komitetów Badawczych PAN, stypendyści Fulbrigtha, NATO i Fundacji Kościuszkowskiej. Rozpiętość zainteresowań jest duża – od współczesnych form duchowości po przemiany społeczne pod wpływem internetu, od historii II RP po nowe media, od problemów z tożsamością różnych grup społecznych po wpływ kultury na funkcjonowanie małych arabskich przedsiębiorstw w Damaszku. Tych kilka tematów odzwierciedla tylko częściowo zakres zainteresowań naukowych pracowników WH. Specjalizacja „komunikowanie i multimedia” rozwijana przez wydział jest ściśle związana z zainteresowaniami badawczą orientacją pracowników. W latach 2000-2005 pracownicy wydziału prowadzili – jako jedni z pierwszych w Polsce kilkunastopięcioletnie badania nad przemianami społecznymi zachodzącymi w społeczeństwie pod wpływem Internetu. Ich owocem są liczne publikacje książkowe, konferencje naukowe, a także – prace licencjackie i magisterskie dotyczące tej problematyki. Tematyka ta często gości także na łamach wydawanych przez Wydział czasopism naukowych o statusie rocznika („Studia Humanistyczne” oraz „Idee i Myśliciele”).

Na wydziale studiuje obecnie 449 studentów studiów dziennych i 505 studentów studiów niestacjonarnych. W ciągu siedmiu lat swej działalności wydział wypromował 733

W trosce o podniesienie poziomu wykształcenia wydział oferuje swoim studentom możliwości wyjazdów zagranicznych

absolwentów z tytułem licencjata i 205 z tytułem magistra. Inaczej niż na innych wydziałach AGH tu przeważają studentki. Studenci pomimo bogatego programu studiów znajdują czas na pracę w kołach naukowych – na WH są dwa koła – Koło Naukowe Studentów Socjologii AGH oraz Filmoznawcze Koło Naukowe. Liczni studenci naszego wydziału pracują w uczelnianym czasopiśmie BIS (Biuletyn Informacyjny Studentów), a poza uczelnią – także w studenckim radiu i w innych mediach. Są pełni pomysłów i zapału. Byli inicjatorami wielu akcji np. „Z indeksem do Europy”, maj 2003 – propagującą tematykę europejską jeszcze przed wstąpieniem Polski do Unii, czy kampanii społecznej kształtującej postawy energooszczędne wśród studentów czy organizując „Prawybyory na AGH” w 2007 roku. Studenci prowadzą badania w terenie (np. zielarstwo i pozostałości po czarownictwie na Suwalszczyźnie, tożsamość lokalna na Podhalu). Regularnie biorą udział w konferencjach studenckich kół naukowych jak również w ogólnopolskich konferencjach naukowych socjologów. Są aktywni na forum wydziału, uczelni i środowiska akademickiego Krakowa i Polski.

W trosce o podniesienie poziomu wykształcenia wydział oferuje swoim studentom możliwości wyjazdów zagranicznych w ramach programów ERASMUS – SOCRATES. Współpracujemy także z kolegami z uczelni zagranicznych m.in. Uniwersytetem Technicznym w Dreźnie i Przyazowskim Państwowym Uniwersytetem w Mariupolu na Ukrainie.

Dodać należy, że studenci WH są ambitni i pracowici. Na 9 stypendystów Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego na rok 2008/2009 aż trzech z nich jest w naszego wydziału.

Jako że nie samą nauką człowiek żyje, studenci socjologii lubią się integrować. Okazją ku temu są m.in. coroczne bale socjologa AGH i rajdy turystyczne, półmetki i inne warte celebrowania okazje. Integracja jest tym łatwiejsza, że główny budynek dydaktyczny I akademik, w którym mieszkają studenci WH są ulokowane w bezpośredniej bliskości. W siedzibie wydziału na ulicy Gramatyka 8a do dyspozycji studentów są sale ćwiczeniowe i wykładowe za-

opatrzone w multimedialny sprzęt dydaktyczny, biblioteka licząca ponad 11 tys. woluminów, pracownia komputerowa, ksero.

Wydział Humanistyczny utworzony jako WNSS przeszedł w krótkim czasie długą drogę, tworząc i ulepszając ofertę edukacyjną od licencjatu do magisterium, doskonaląc kadrę dydaktyczną i przekonując do siebie tak władze uczelni, jak i otoczenie, nieufne wobec hybrydy jaką jest humanistyka na AGH. Zdobył także uznanie Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego – w trakcie swej działalności wydział był dwukrotnie kontrolowany przez Państwową Komisję Akredytacyjną uzyskując pozytywne oceny oraz wnioski o wyróżnienie. Mamy jednak jeszcze wiele do zrobienia. Wśród planów na przyszłość jest powołanie trzeciego kierunku – europeistyki, oraz otwarcie studiów trzeciego stopnia czyli doktorskich. Innym wyzwaniem, które przed nami stoi jest polepszenie – czytaj: rozbudowa obecnej siedziby, która jest stanowczo za ciasna wobec naszych potrzeb. Warto dodać, że władze AGH mają w planach budowę Kampusu Humanistyczno-Ekonomicznego, co rozwiąże w przyszłości takie problemy.

Najważniejszym sprawdzianem co roku jest dla nas rekrutacja, w której jak dotąd nie ma z kłopotu z naborem. Udaje się nam przekonać przyszłych studentów, że warto studiować na Wydziale Humanistycznym AGH. Po jego opuszczeniu student ma wyraźnie określony profil – z jednej strony posiada szerokie humanistyczne przygotowanie pozwalające mu jako socjologowi zrozumieć reguły rządzące życiem społecznym, z drugiej – praktyczne umiejętności w zakresie zaawansowanych technik informacyjnych i mechanizmów komunikowania. Tak przygotowani studenci nie mają problemów ze znalezieniem pracy, a oferta ta wydaje się być bardzo atrakcyjna.

Podsumowując, można powiedzieć iż zaproponowana kilka lat temu innowacyjna formuła usytuowania wydziału humanistycznego w sercu technicznej uczelni, zdała egzamin.

Więcej informacji o WH znaleźć można na stronie internetowej wydziału www.wnss.agh.edu.pl.

Łucja Kapralska

MICHAŁ KUDŁACZ

Ekonomia społeczna to pojęcie w Polsce jednocześnie stare i nowe. Bogate tradycje ekonomii społecznej rozwijane były jeszcze w okresie zaborów i Drugiej Rzeczypospolitej. W czasach realnego socjalizmu bardzo popularną formą wspólnotowego gospodarowania była spółdzielczość, co w latach 90 traktowane było bardzo nieufnie przez społeczeństwo, które odbierało organizacje spółdzielcze jako relikty poprzedniego ustroju. Jednak niech nikogo nie zmyli rzekomo długi okres, w jakim istnieje w Polsce temat ekonomii społecznej¹.

Wraz z nadejściem roku 1989 uległa przekształceniu definicja ekonomii społecznej (choć termin ten nie jest najszcześniejszym tłumaczeniem angielskiego *social economy*), wygląd organizacji społecznych, ich zasięg i charakter działalności. Ale najnowsze dzieje nastąpiły po roku 2004, kiedy to Polska wstąpiła w szeregi Unii Europejskiej. W Europie i innych regionach świata instytucje ekonomii społecznej

W krajach Unii Europejskiej nowa gospodarka społeczna postrzegana jest jako poszerzenie idei przedsiębiorczości o zobowiązania socjalne

stanowią prawie od dwóch stuleci ważny sektor wytwarzający towary i usługi o charakterze zarówno handlowym, jak i niekomercyjnym. W krajach Unii Europejskiej nowa gospodarka społeczna postrzegana jest jako poszerzenie idei przedsiębiorczości o zobowiązania socjalne. W przypadku inicjatyw nowej gospodarki społecznej, zysk nie stanowi wyłącznego celu działania. Prowadzone działania przyczyniają się nie tylko do osiągnięcia korzyści ekonomicznych, ale także do tworzenia, podtrzymywania i rozwijania więzi społecznych dzięki inicjatywom pojawiającym się w wielu obszarach gospodarczych, obejmujących działania o bardzo różnicowanym charakterze.

Należy zauważyć, iż wielkość udziału zatrudnienia w instytucjach społecznych w Europie ma podłoże historyczne i środowiskowe. W krajach śródziemnomorskich, takich jak Grecja czy Portugalia, rodzina tradycyjnie odgrywa większą rolę w systemie opieki społecznej i zabezpieczenia społecznego – przejmując ona w większym zakresie odpowiedzialność za osoby bezrobotne, chore czy w podeszłym wieku. Z drugiej strony w krajach Europy Północnej, takich jak np.

Szwecja, państwo odgrywa istotną rolę w dziedzinie opieki społecznej i rynku pracy. Tak więc, w obu tych regionach potencjał rozwoju ekonomii społecznej jest

– choć z różnych przyczyn – ograniczony. Przykładowo natomiast w Holandii nie na społeczne przedsiębiorstwa (te, które zapewniają zatrudnienie), społeczne organizacje (te, które mogą zapewniać usługi) oraz spółdzielnie. Włoskie przedsiębiorstwa świadczą usługi na rzecz wykluczonych społecznie oraz realizują zadania mające na celu przywrócenie zatrudnienia poprzez pracę. We Włoszech dominują spółdzielnie społeczne świadczące usługi zdrowotne i szkolenia oraz specjalizujące się w przywracaniu do aktywności zawodowej społecznie wykluczonych.

Polska również posiada licznie podzielone podmioty ekonomii społecznej, jednak są one gorzej rozwinięte od ich zagranicznych odpowiedników (szczególnie z krajów Europy Zachodniej). Jedną z głównych barier rozwoju jest tak naprawdę małe doświadczenie podmiotów ekonomii społecznej w realizacji badań statutowych (pomimo bogatych tradycji, o których mowa powyżej, pojęcie ekonomii społecznej nabrało nowego znaczenia po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej i realnie rzecz biorąc od tego momentu należy liczyć czas pracy na rzecz beneficjentów). Innymi barierami są: ogólny brak zaufania do niektórych inicjatyw społecznych (np. spółdzielnie są postrzegane jako organizacje związane z byłym reżimem komunistycznym i nie cieszą się one dobrym wizerunkiem w społeczeństwie), a także bariera natury prawnej (w Polsce brakuje ram prawnych dla funkcjonowania podmiotów ekonomii społecznej).

Z pewnością polskie organizacje społeczne muszą uzbroić się w cierpliwość i spokojnie zdobywać zaufanie społeczeństwa, niezbędne doświadczenie oraz oczekiwać bardziej precyzyjnych dla siebie ram prawnych. ■

Michał Kudłacz

Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie
Małopolska Szkoła Administracji Publicznej



¹ Niniejszy artykuł powstał na bazie opracowań: Kudłacz M., *Ekonomia społeczna*, Gazeta Sympozjalna nr 6, XXII Sympozjum „Współczesna Gospodarka i Administracja Publiczna”, Ustroń, s. 6 oraz Bogdan T., Kudłacz M., *Ewaluacja przedsięwzięć ekonomii społecznej*, powstałe w ramach projektu „W poszukiwaniu polskiego modelu ekonomii społecznej” finansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach PIW Equal, Kraków, 2008 r.

URSZULA GRZYB
grzyb@transfer.edu.pl

InnoGrant w Innowacyjnym Starcie

Doktoranci w hierarchii naukowej znajdują się na nieokreślonej i nieugruntowanej pozycji. Z jednej strony wymaga się od nich doskonałości naukowej, z drugiej jednak traktuje się ich jak studentów, którymi do niedawna byli. Taka zmienność zachowań wobec doktorantów potęguje u nich wrażenie samotności naukowej, podczas gdy systemowi polskiej nauki zależy na wykształceniu w doktorantach naukowej samodzielności. Dążenie do owej samodzielności to

proces długotrwały, który wymaga nie tylko od nich samych, ale przede wszystkim od osób zaangażowanych w ich rozwój determinacji w dążeniu do obranego celu badawczego. Aby złagodzić dotkliwość odczuwania tej sytuacji, trzy krakowskie uczelnie o ugruntowanej w Małopolsce pozycji naukowej: Uniwersytet Rolniczy im. Hugona Kołłątaja, Politechnika Krakowska im. Tadeusza Kościuszki oraz Akademia Górniczo-Hutnicza im. Stanisława Staszica podjęły współpracę zmierzającą do ułatwie-

SZYMON HERNIK

Współczesne dążenia do gospodarki opartej na wiedzy w krajach wysoko rozwiniętych prowadzą do sukcesywnego rozwoju nauki i techniki. Wyzwania stawiane współczesnym inżynierom – konstruktorom zmuszają ich do poszukiwania innowacyjnych rozwiązań. Współpraca nauki z przemysłem stwarza możliwości rozwoju oraz wzajemnych korzyści. Obszar moich działań na płaszczyźnie naukowo-badawczej próbuje się wpisać w powyższą konwencję.

Jestem doktorantem na Wydziale Mechanicznym Politechniki Krakowskiej. Ukończyłem kierunek Mechanika i Budowa Maszyn o specjalności Mechanika komputerowa na tym samym wydziale, który pozwolił mi na zdobycie szerokiej wiedzy zarówno z mechaniki teoretycznej, inżynierii materiałowej, jak i z informatyki.

W swojej pracy badawczej zajmuję się projektowaniem i analizą komputerową konstrukcji wykonanych z nowoczesnych materiałów wielofunkcyjnych. W ostatnich latach, nastąpiło szczególne zainteresowanie koncernów przemysłowych, w szczególności branży motoryzacyjnej i lotniczej, zastosowaniem materiałów wielofunkcyjnych w masowej produkcji. Znaczny rozwój inżynierii materiałowej pod koniec XX wieku umożliwił wytworzenie wysoko wyspecjalizowanych materiałów, jakimi są materiały wielofunkcyjne. Stało się to motywacją do podjęcia badań w tej tematyce. Moja praca badawcza dotyczy szczególnego rodzaju materiałów wielofunkcyjnych zwanych materiałami gradientowymi (ang. *functionally graded materials FGM*). Materiały FGM są połączeniem dwóch lub więcej składników o bardzo różnych właściwościach. Najczęściej stosowanym połączeniem jest metal lub stop metali (posiadający dużą wytrzymałość, ale charakteryzujący się niską odpornością termiczną) z materiałem ceramicznym posiadającym bardzo wysoką odporność termiczną przy słabej wytrzymałości. Takie połączenie prowadzi do powstania materiału, który z jednej strony chroni konstruk-



cję przed działaniem wysokich temperatur, a z drugiej strony jest wytrzymały i odporny na ścieranie. Ponadto materiały gradientowe są prawie trzykrotnie lżejsze od stali, która jest najczęściej wykorzystywana w przemyśle. Przykładowo, zastosowanie powyższych materiałów przy produkcji samochodów pozwala uzyskać konstrukcję, która jest tak samo bezpieczna jak produkty wytwarzane obecnie, ale trzykrotnie lżejszą, co prowadzi w konsekwencji do zmniejszenia zużycia paliwa. W ten sposób dostajemy ekonomiczny samochód i chronimy środowisko naturalne.

Duża część mojej pracy badawczej została wykonana w ramach projektu finansowanego przez Komisję Europejską pod nazwą *Sieć doskonałości, Knowledge-based multicomponent materials for durable and safe performance KMM-NoE* (www.kmm-noe.org). Sieć Doskonałości KMM-NoE jest kooperacją trzydziestu pięciu ośrodków naukowo-badawczych i korporacji przemysłowych z całej Europy, której głównym zadaniem było stworzenie nowych rozwiązań technicznych dotyczących materiałów wielofunkcyjnych oraz próba wdrożenia uzyskanych badań do zastosowań przemysłowych. Począwszy od 2009 roku KMM-NoE zostało przekształcone w *European Virtual Institute on Knowledge-based Multifunctional Materials AISBL* (KMM-VIN) (www.kmm-vin.com), który ma być formą międzynarodowego wydziału współpracującego z ośrodkami przemysłowymi. Moja jednostka macierzysta – Pracownia Mechaniki Ciał Odkształcalnych na Wy-

dziale Mechanicznym Politechniki Krakowskiej jest zespołem biorącym udział w powyższych projektach. Jej kierownikiem jest prodziekan Wydziału Mechanicznego i mój opiekun naukowy – dr hab. inż. Artur Ganczarski, prof. PK, a koordynatorem współpracy z Siecią KMM-NoE oraz KMM-VIN jest prof. dr hab. inż. Jacek Skrzypek.

Współpraca z wieloma ośrodkami przemysłowymi i naukowymi z Europy pozwoliła mi na zweryfikowanie mojej dotychczasowej wiedzy. Jest ponadto możliwością konfrontacji z najlepszymi europejskimi naukowcami oraz pozwala dostosować moje badania do potrzeb przemysłu. Owocem mojej współpracy z Siecią KMM-NoE był dwumiesięczny staż w firmie Inasmet „Tecnalia” w San Sebastian w Hiszpanii, gdzie część moich badań została wdrożona do produkcji przemysłowej (projekt tarczy hamulcowej oraz tulei cylindra silnika spalinowego wykonane z materiałów wielofunkcyjnych).

Kwintesencją moich dotychczasowych działań naukowych był udział w konkursie *InnoGrant – program wspierania innowacyjnej działalności doktorantów*, w którym udało mi się znaleźć w gronie laureatów. Dzięki funduszom uzyskanym w ramach stypendium będę mógł sfinansować zakup niezbędnego sprzętu komputerowego z oprogramowaniem oraz skorzystać z możliwości wyjazdu na prestiżowy kongres międzynarodowy „Thermal Stresses’09”, który odbędzie się w dniach od 1 do 4 czerwca 2009 roku w Urbana-Champaign w stanie Illinois w Stanach Zjednoczonych. Pobyt na tej konferencji pozwoli mi zaprezentować swój dotychczasowy dorobek naukowy, a także umożliwi poznanie nowych trendów w tematyce materiałów gradientowych. Udział w tym kongresie jest również konfrontacją moich dotychczasowych badań na arenie międzynarodowej wśród najwybitniejszych naukowców. Będzie to dla mnie niezwykle cenne doświadczenie i mam nadzieję, że „rozwinię moje skrzydła” oraz pozwoli mi spokojnie przemierzać kolejne firmamenty nauki.

Szymon Hernik, hernik@mech.pk.edu.pl
Doktorant na Wydziale Mechanicznym Politechniki Krakowskiej

nia życia naukowo-badawczego doktorantów. W ramach projektu „InnoGrant – Program wspierania innowacyjnej działalności doktorantów” realizowanego w ramach dz. 2.6. ZPORR podjęto inicjatywę wypłacenia jednorazowych grantów badawczych dla doktorantów, których profil działalności badawczej wpisuje się w rozwój Małopolski i odpowiada na podstawowe założenia Regionalnej Strategii Innowacji Województwa Małopolskiego.

Instytucją wdrażającą projekt InnoGrant był Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego, a w fazie wykonawczej koordynował go Uniwersytet Rolniczy. Poli-

technikę Krakowską reprezentowało Centrum Transferu Technologii PK, które prowadziło to przedsięwzięcie na obszarze naszej uczelni. Doktoranci tych trzech uczelni otrzymali granty w wysokości 10 tys. zł na działania związane z kształtowaniem ich warsztatu naukowego. PK i AGH otrzymały po 40 stypendiów dla swoich doktorantów, z kolei Uniwersytet Rolniczy nagrodził grantami 30 swoich doktorantów.

Przedstawiamy Państwu Laureata Programu InnoGrant z Politechniki Krakowskiej, który zaprezentował obszar badawczy swoich naukowych inicjatyw. Serdecznie zapraszam do lektury. **II**

MACIEJ MYŚLIWIEC

Już po kilku miesiącach studiów na Wydziale Humanistycznym (wtedy jeszcze Wydziale Nauk Społecznych stosowanych) Akademii Górniczo-Hutniczej uznałem, że pierwotnie mało przemyślany wybór studiów socjologicznych okazał się tym właściwym. Dzięki niemu skutecznie mogłem realizować swoje zainteresowania nie zaniedbując przy tym obowiązków studenta. Kierunek Socjologia i jego specjalność „Multimedia i komunikacja społeczna” dał mi szeroki pogląd na otaczające procesy społeczne i polityczne oraz praktyczne umiejętności w dziedzinie komunikacji z ludźmi i zarządzania zespołami ludzkimi.

Tuż po rozpoczęciu studiów zaangażowałem się w prace Koła Naukowego Studentów Socjologii działającego przy naszym wydziale. Zaczynało ono wówczas swoją działalność i dawało duże możliwości rozwoju umiejętności zarówno badawczych jak i organizacyjnych. Rok później, w czerwcu 2005, członkowie Koła wybrali mnie na przewodniczącego organizacji. Zarząd pod moim przewodnictwem zarejestrował Koło w pionie Kół Górniczych AGH i przeprowadził kilka akcji (m.in. wybory prezydenckie na AGH i Rynku Głównym w Krakowie), które opisane zo-

stały w lokalnych mediach. W lutym 2006 roku zostałem koordynatorem ankietów w badaniach finansowanych przez Fundację Batorego, „Małopolska w Europie. Wykorzystanie Funduszy strukturalnych w Małopolsce”.

W czasie studiów zająłem się także wymianami studenckimi z innymi uniwersytetami nadzorując dwa programy wymiany z Uniwersytetem Technicznym w Dreźnie, organizowanymi w Niemczech i Polsce, ponadto od 2007 roku koordynuję wymianę Wydziału z Przyazowskim Państwowym Technicznym Uniwersytetem w Mariupolu. W międzyczasie studenci wydziału wybrali mnie przewodniczącym Wydziałowej Rady Samorządu Studentów i reprezentantem studentów na forum Rady Wydziału. W ramach studiów na WH mogłem brać udział w promocji wydziału na Festiwalach Nauki i Dniach otwartych AGH, a także prezentować referaty na studenckich konferencjach naukowych (m.in. „Nauki Społeczne=Nauki Polityczne” w marcu 2008 i „Europa Zachodnia: Ziemia Obiecana, czy przystań wygnańców – doświadczenia i perspektywy na przyszłość” w maju 2008 roku).

Moje wyniki w nauce docenił JM Rektor AGH, dzięki czemu dwukrotnie otrzymałem Nagrodę Rektora AGH. Zostałem także laureatem stypendium Małopolskiej Fundacji Stypendialnej „Sapere Auso”, a za rok akademicki 2007/2008 przyzna-

no mi Stypendium Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Swoją pracę licencjacką poświęciłem problemowi postrzegania transformacji ustrojowej w dyskursie socjologicznym, a obecnie przygotowuję pracę magisterską pod kierownictwem prof. dr. hab. Janusza Muchy, poświęconą działaniom społecznym na forum portali społecznościowych.

Jak dotąd opublikowałem dwa artykuły: „Wpływ Internetu i nowych mediów na kulturę i otoczenie człowieka” w monografii „Fenomen Internetu” pod redakcją Agnieszki Szewczyk i Ewy Krok, oraz „Polska Rewolucyjna czy Polska Ewolucyjna? Transformacja ustrojowa w dyskursie socjologicznym” w publikacji „Praca Socjalna. Socjologia” pod redakcją Wiktora Charabata, wydanej w Mariupolu na Ukrainie. Przetłumaczyłem także artykuł Tadeusza Doktora pt. „New Age, fundamentalism and moral orientations” do publikacji „Nowa duchowość w społeczeństwach monokulturowych i pluralistycznych” pod redakcją Katarzyny Leszczyńskiej i Zbigniewa Paska. W czerwcu 2008 roku Rada Wydziału zdecydowała o przyjęciu mnie na staż asystencki i od października prowadzę zajęcia z zakresu Podstaw Socjologii, Historii Myśli Socjologicznej i Komunikacji Interpersonalnej. Moje dalsze plany naukowe chciałbym skupić na procesie postrzegania procesu transformacji ustrojowej w Polsce przez ludzi młodych, urodzonych po roku 1989, próbując określić co kształtuje ich postawy i opinie. **II**

Maciej Myśliwiec





AGNIESZKA PACUT

Projekty dotyczące ekonomii społecznej i przedsiębiorczości społecznej znalazły uznanie wśród kapituły konkursu pt. „Dobre praktyki EFS” ogłoszonego przez Ministra Rozwoju Regionalnego w dniu 11 lutego 2008 r.

Konkurs był przeznaczony dla instytucji realizujących projekty współfinansowane z Europejskiego Funduszu Społecznego (EFS) w ramach trzech programów: Sektorowego Programu Operacyjnego Rozwój Zasobów Ludzkich, Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego 2 Priorytet i Programu Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL. Ideą corocznego konkursu jest promowanie przedsięwzięć pokazujących, w jaki sposób środki z EFS trafiają do przeciętnego człowieka i zmieniają jego życie. Konkurs i prezentacja jego wyników przyczyniają się do popularyzacji wiedzy na temat uzyskiwania wsparcia z EFS, a także zachęcają potencjalnych beneficjentów do sięgania po dostępne środki w celu realizowania projektów dotyczących rozwoju zasobów ludzkich.

Pośród 238 zgłoszonych projektów niezależne jury wybrało 15 najlepszych, które uzyskały prawo posługiwania się tytułem



Najlepsza inwestycja w człowieka

„Najlepsza inwestycja w człowieka”. Jednym z 15 nagrodzonych był projekt pt. „W poszukiwaniu polskiego modelu ekonomii społecznej” (EFS, Program Inicjatywy



Wspólnotowej Equal), realizowany m.in. przez Małopolską Szkołę Administracji Publicznej Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie (MSAP) w Partnerstwie na Rzecz Rozwoju, którego Administratorem była Fundacja Inicjatyw Społeczno-Ekonomicznych (www.es.ekonomiaspoleczna.pl).

MSAP otrzymała wyróżnienie za uruchomienie i realizację trzech edycji studiów podyplomowych Ekonomia społeczna (www.studia.msap.pl) oraz działalność Regionalnego Centrum Ekonomii Społecznej w Krakowie. Z uwagi na kompetencje MSAP podstawowym obszarem aktywności szkoły w projekcie było doskonalenie umiejętności i kwalifikacji zawodowych osób zajmujących się lub zainteresowanych prowadzeniem lub wspieraniem przedsięwzięć z obszaru ekonomii społecznej. Dzięki działaniom prowadzonym przez MSAP po raz pierwszy w Polsce stworzono innowacyjny i kompleksowy program kształcenia i pod-

noszenia kwalifikacji, skierowany do osób działających w sektorze ekonomii społecznej. Innowacyjność przedsięwzięcia polega m.in. na powiązaniu działalności uczelni z instytucjami sektora pozarządowego, publicznego i komercyjnego w celu stworzenia kompleksowej oferty edukacyjno-doradczej skierowanej dla przedstawicieli sektora społecznego.

W Małopolsce działalność edukacyjną MSAP dotyczącą ekonomii społecznej jest oceniana bardzo pozytywnie, co odzwierciedlają m.in. wyniki ewaluacji studiów podyplomowych oraz działań szkoleniowo-doradczych. Ponadto Regionalne Centrum Ekonomii Społecznej w Krakowie jest rozpoznawane przez coraz większą liczbę małopolskich instytucji sektora ekonomii społecznej (o czym świadczą pytania i prośby o przeprowadzenie kolejnych szkoleń, propozycje współpracy, liczba wejść na portal prowadzony przez centrum: www.ekonomiaspoleczna.msap.pl).

Więcej informacji na temat konkursu MRR znajduje się na stronie: www.konferencja-efs.pl/2008.

Agnieszka Pacut

Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie
Małopolska Szkoła Administracji Publicznej



Tytuł, po który warto sięgać – Innovator Małopolski



LUCYNA ŚWIĄTEK

Warto / nie warto...

Przedsiębiorcy często zadają sobie pytanie czy jest sens startować w różnorodnych konkursach. Szczególnie w tych, w których uczestnictwo nie wiąże się z wymierną korzyścią w postaci nagrody pieniężnej. Czy jest sens w poświęcaniu czasu i pracy – a za to przecież płaci każdy przedsiębiorca na przygotowania. Często wykonując tę ekonomiczną kalkulację w planach firmy nie ujmują możliwości ubiegania się o tytuły, wyróżnienia. Tymczasem posiadanie nagród, tytułów, wyróżnień jest kolejnym ważnym orężem walki z konkurencją. Może wydaje się to niezrozumiałe, ale wynika to z naszych z natury nieufnych postaw. Kiedy planujemy rozpoczęcie współpracy z nowym kontrahentem, niewiele o nim wiemy, nie mamy doświadczeń, tymczasem wszelkie nagrody tak jak referencje są potwierdzeniem klasy naszego partnera w jakiejś dziedzinie, dokonaniem przez niezależny podmiot zewnętrzny. Często stają się więc jednym z elementów decydujących o podjęciu współpracy. Pytajmy więc o nie i sami starajmy się je zdobyć. Chwalmy się posiadaniem nagród, wyróżnień bo w ten sposób kreujemy markę przedsiębiorstwa.

Jak wybrać

Konwencja wielu z konkursów, plebiscytów wymaga zgłoszenia uczestnictwa przez samych zainteresowanych. Dlatego zgromadźmy dane o organizowanych dla przedsiębiorstw konkursach.

Na co zwrócić uwagę: • spełnianie warunków uczestnictwa, a więc spełnianie warunków formalnych • prestiż konkursu – to sprawa najistotniejsza.

Co składa się na prestiż konkursu:

- jego zasięg (weryfikujemy, czy konkurs ma charakter krajowy, regionalny, lokalny, branżowy itd.)
- organizatorzy (warto sprawdzić, kto jest organizatorem, jaki jest prestiż organizatora)
- patronaty (weryfikujemy jakie podmioty obejmują patronatem, więc identyfikują się z ideą konkursu)
- korzyści osiągane w wyniku uczestnictwa (zarówno te wymierne jak np. prawo do używania tytułu, marki konkursu, nagrody rzeczowe itd. jak i potencjalne korzyści, np. w wyniku zamieszczania bezpłatnych reklam, czy promocji naszego produktu/usługi przez organizatora konkursu).



Nagroda godna Małopolski – Innovator Małopolski

Jednym z konkursów wartych uwagi jest Innovator Małopolski. Jego celem jest promocja innowacyjności w działalności gospodarczej w Regionie Małopolskim, wspieranie rozwoju firm poprzez promowanie przedsiębiorstw wdrażających innowacyjne rozwiązania, poprawa wizerunku regionu i jego firm dzięki promocji dobrych praktyk. Nagroda wręczana jest od 2006 roku. O jej wadze świadczy m.in. iż doczekała się młodszych braci. Podobne konkursy organizowane są bowiem m.in. w województwie podkarpackim i śląskim. Pomysłodawcą i organizatorem konkursu w naszym regionie jest Centrum Transferu Technologii Politechnika Krakowska, które to koncepcję konkursu zawarło w zaproszonym i finansowanym przez Komisję Europejską projekcie Enterprise Europe Network Polska Południowa. Cele konkursu wpisują się bowiem w stawiane przez władze Unii Europejskiej wszystkim przedsiębiorstwom rynku wspólnotowego zadaniom, tj. wzrost innowacyjności i konkurencyjności gospodarki. Nie trudno się więc dziwić, że w organizowanej w 2008 edycji konkursu swoim patronatem konkurs objęli: Minister Gospodarki – Waldemar Pawlak, Wojewoda Małopolski – Jerzy Miller, Marszałek Województwa Małopolskiego – Marek Nawara (reprezentowany przez Członka Zarządu Województwa Małopolskiego Marka Sowę), a także gospodarz i jednocześnie przewodniczący komisji konkursowej Rektor Politechniki Krakowskiej – prof. dr hab. Kazimierz Furtała (a wcześniej prof. dr hab. Józef Gawlik).

Dla kogo konkurs i jak się odbywa

W konkursie wystartować mogą przedsiębiorstwa w trzech kategoriach: mikro, małe i średnie. Warunkiem jest, by posiadały siedzibę na terenie województwa małopolskiego i mogły pochwalić się sukcesami w opracowywaniu lub wdrażaniu innowacji, tj. nowych technologii, nowatorskich rozwiązań produkcyjnych, usługowych, marketingowych czy organizacyjnych. W terminie ogłoszonym przez organizatora wystarczy jedynie wypełnić prosty formularz zgłoszeniowy – deklarację uczestnictwa i przygotować na opracowanym wzorze prezentację przedsiębiorstwa. Komisja konkursowa składająca się z przewodniczącego (Rektor Politechniki Krakowskiej), członków (przedstawiciele administracji państwowej i samorządowej, przedstawiciele nauki, instytucji otoczenia biznesu) i sekretarza właśnie na podstawie oceny tych prezentacji dokonuje nominacji do II etapu konkursu. Wytypowane przedsiębiorstwa poddane zostają audytowi technologicznemu. Jest to niezależne badanie dwóch ekspertów: jednym jest ekspert branżowy (zazwyczaj pracownik naukowy krakowskiej uczelni wyższej), drugi to specjalista w dziedzinie innowacji, transferu technologii i komercjalizacji badań. Terminy wizyt audytowych są ustalane z przedsiębiorstwem, audytorów natomiast obowiązują zasady tajemnicy służbowej. Wszelkie pozyskane informacje technologiczne wykorzystywane są jedynie w celu dokonania klasyfikacji. Podczas audytów oceniane są parametry decydujące o innowacyjności przedsiębiorstwa, innowacyjności zgłoszonego produktu lub technologii oraz kultura innowacyjności firmy. Po przeprowadzeniu audytów Komisja Konkursowa zapoznaje się z ich wynikami i dokonuje drogą głosowania nominacji do nagród głównych i wyróżnień.

Jak było w roku 2008

W 2008 roku spośród 17 firm zgłoszonych do konkursu wyłoniono cztery najbardziej innowacyjne, a tytułem Innovator Małopolski 2008 uhonorowano trzy najlepsze w swojej kategorii.

Tytuł „Innovator Małopolski 2008” otrzymali:

w kategorii przedsiębiorstwo mikro

Mobile Experts Sp. z o.o. za opracowanie i wdrożenie mobilnego podpisu elektronicznego Mobile PKI (mPKI)

ciąg dalszy na stronie 16 ►►

w kategorii przedsiębiorstwo małe

Zakład Aparatury Pomiarowej „KWANT” Sp. z o.o. za system kontroli procesu spalania pyłu węglowego w kotłach energetycznych,

w kategorii przedsiębiorstwo średnie

Jednostka Ratownictwa Chemicznego Sp. z o.o. za technologię kompleksowego unieszkodliwiania utleniacza paliwa raketowego.

Wyróżnienie:

Innowacja Polska Sp. z o.o. za konsekwencję w opracowywaniu innowacyjnych rozwiązań.

Nagrody

Laureaci konkursu Innovator Małopolski 2008 roku otrzymali: ► grawerowany dyplom „Innovator Małopolski 2008” ► prawo do wykorzystania w celu reklamy i promocji tytułu „Innovator Małopolski 2008” i logo konkursu przez okres 2 lat ► bezpłatny druk artykułu promocyjnego – dodatku do Gazety Wyborczej ► prawo uczestnictwa w sponsorowanym spotkaniu partnerskim w Dortmundzie – Kolonii. Spotkania zostały zorganizowane w dniach 01-03.12.2008. W wyjeździe uczestniczyli przedstawiciele nagrodzonych przedsiębiorstw, którzy w Dortmundzie odbyli spotkania brokerskie z niemieckimi firmami wyrażającymi chęć nawiązania kontaktów z polskimi przedsiębiorstwami wyselekcjonowanymi pod kątem branży. Każde przedsiębiorstwo miało okazję przedstawić swoje produkty i podjąć rozmowy mające na celu pozyskanie nowych odbiorców i wkroczenie na rynki zagraniczne. W Kolonii uczestnicy wyjazdu zostali przyjęci w Konsulacie Generalnym Rzeczypospolitej. Wyjazd dopełniły atrakcje turystyczne, tj. zwiedzanie budynków historycznych i muzeum czekolady.

Jak będzie w roku 2009

Główne zasady konkursu od początku jego życia pozostają bez zmian. Natomiast organizator dba, by co roku uatrakcyjnić jego formę i prestiż. Rok 2009 z pewnością przyniesie też pewne nowe rozwiązania – konkurs dotyczący innowacji sam w sobie nie może stać w miejscu, musi się rozwijać.

Planowane jest m.in. zacieśnienie współpracy na poziomie organizacji z władzami wojewódzkimi, które coraz bardziej doceniają i chcą aktywniej promować konkurs. Rozważana jest też propozycja poszerzenia listy nagród. Warto więc, ciągle na progu Nowego Roku zaplanować uczestnictwo w konkursie. Zapraszamy do udziału w tegorocznej edycji konkursu Innovator 2009. Szczegółowe informacje znajdują się na stronie: www.innowacje.malopolska.pl.

Lucyna Świątek, swiatek@transfer.edu.pl

Centrum Transferu Technologii PK

**BERENIKA MARCINIEC**

Innowacje społeczne to zjawisko w skali makro. Skala makro nie dotyczy jednak, tylko i wyłącznie, zasięgu ilościowego innowacji obejmującego całe społeczności, ale także, a może przede wszystkim, wymiaru innowacji, które w ogóle mogą zostać sklasyfikowane jako innowacje społeczne. Ich definicja bowiem, mimo, że nie budzi wątpliwości, to pozwala na bardzo szeroką interpretację. Nic tak przecież nie inspirowa, jak wprowadzanie „innowacji organizacyjnych o szerokim zasięgu”.

Innowacje z ludzką twarzą

Czego zatem dotyczą lub mogą dotyczyć innowacje społeczne? Krótko mówiąc są to eksperymentalne działania społeczne mające na celu polepszenie jakości życia osób, społeczności, narodów, firm, środowisk czy grup społecznych. Ich eksperymentalny charakter wynika z faktu wprowadzania bardzo unikalnych i jednorazowych rozwiązań na wielką skalę, których efekt końcowy często trudno w pełni przewidzieć. Chodzi o efekty dodatkowe, jakie mogą pociągać za sobą wprowadzane innowacje społeczne. Czy ktoś bowiem przypuszczał, iż otwarcie nowych rynków pracy dla obcokrajowców w krajach Unii Europejskiej, co może być traktowane jako innowacja społeczna mająca prowadzić do rozwoju międzynarodowego rynku pracy, spowoduje gwałtowny rozwój tanich linii lotniczych, których oferta dostępna będzie dla większej grupy odbiorców? Czy pomysły Muhammad Yunusa wprowadzając w życie mikrokredyty dla najbiedniejszych mieszkańców Bangladeszu mógł się spodziewać, że po paru latach staną się one główną formą wyrwania się z biedy dla ubogich kobiet, które nie mając stałego zatrudnienia nie kwalifikują się do zaciągnięcia kredytu w zwykłych bankach komercyjnych? Tym bardziej pewnie nie przewidział, że jego pomysł zostanie nagrodzony w 2006 roku Pokojową Nagrodą Nobla jako wybitne narzędzie w osiągnięciu wolności ekonomicznej najuboższych mieszkańców krajów rozwijających się.

Co zatem może zdecydować, że dane narzędzie uznane zostanie za innowację społeczną? Wydaje się, że faktem przekonującym do implementacji innowacji społecznych we współczesnych społeczeństwach jest cel, który może być osiągnięty przy ich udziale. Pewien mądry Hindus, doktor Ramesh Mashelkar, którego wykładu miałam okazję niedawno wysłuchać podczas konferencji o roli parków naukowo-technologicznych i działalności badawczo-rozwojowej we współczesnych gospodarkach, określił ów cel jako „getting more from less for more”². Maksymę tę można tłumaczyć jako osiąganie znacznie lepszych rezultatów, wykorzystując mniejsze zasoby, w celu przysporzenia korzyści większej liczbie ludzi. Koncepcja ta stała się kluczem dla bardziej efektywnego wykorzystania innowacyjnych rozwiązań. Jest ona bowiem przeciwwagą dla tradycyjnego inwestowania w badania i rozwój, co pociąga za sobą coraz większe nakłady na coraz lepsze produkty, które jednak są dostępne często dla coraz mniejszej liczby bogatych odbiorców. Doktor Mashelkar podkreśla, iż współczesna innowacja społeczna nie polega na inwestowaniu wielkich pieniędzy i drogich zasobów w produkcję np. bardzo drogiej szpilkówki, która byłaby dostępna dla bardzo wąskiego grona od-

² Dr Ramesh Mashelkar, obecnie prezes Global Research Alliance, sieci dziewięciu publicznych organizacji badawczych, m. in. CSIRO, CSIR, TNO, Battelle oraz Instytut Fraunhofera, był Dyrektorem Generalnym Indyjskiej Rady ds. Badań Naukowych i Przemysłowych, największej na świecie sieci instytucji badawczo-rozwojowych finansowanych ze środków publicznych, składającej się z 38 laboratoriów i zatrudniającej 22 tysiące pracowników.

biorców. Dzisiejsza innowacja społeczna powinna stymulować wykorzystanie mniejszych zasobów w celu produkcji większej ilości produktów dostępnych dla większej grupy odbiorców.

Powyższe nowoczesne spojrzenie na innowacyjność ma na celu bardziej rozsądne, tzw. zrównoważone wykorzystanie dostępnych zasobów, głównie zasobów naturalnych, korzystanie w większym stopniu z zasobów odnawialnych, odnawialnych źródeł energii, ale także z promowania recyklingu i przetwórstwa odpadów. Stąd wszelkie akcje nawiązujące do zbierania zużytych baterii, telefonów, sprzętu AGD czy starych komputerów są przejawem innowacji społecznych, które ograniczają zużycie nowych zasobów i znacznie obniżają koszty produkcji produktów wytwarzanych właśnie z odpadów.

Jeśli przyjąć, na użytek tego felietonu, pewien podział innowacji społecznych na polityczne, technologiczne i biznesowe, to powyższe innowacyjne pomysły dotyczą z pewnością politycznych innowacji społecznych. Za takie innowacje można uznać działania inicjowane przez rządy, instytucje publiczne, wszelkie władze publiczne oraz prawa, przepisy i regulacje przez nie ustanawiane. Dotyczy to innowacji w dziedzinie ochrony zdrowia, kultury, oświaty, szkolnictwie, edukacji czy systemie pracy. Tutaj znajdują się więc wszelkie inicjatywy mające na celu zmniejszanie liczby bezrobotnych, wsparcie dla więźniów czy wykluczonych w powrocie do pracy, wsparcie dla mniejszości narodowych, elastyczne formy zatrudnienia czy inicjatywy zmniejszające dyskryminację kobiet i mężczyzn. W tej grupie innowacji społecznych zawierają się zatem także wszelkie reformy emerytalne, systemy ubezpieczeń zdrowotnych, wprowadzenie numeru identyfikacji PESEL, ulgi podatkowe dla młodych małżeństw, adopcje, urlopy tacierzyńskie, wprowadzenie obowiązku szkolnego dla 6-latków, programy integracji bezrobotnych, becikowe czy programy dla kobiet wspierające godzenie życia zawodowego i osobistego.

Najbardziej wyrazistym działaniem na przestrzeni ostatnich lat, wspierającym tego rodzaju innowacje, jest finansowany przez Komisję Europejską program EQUAL (www.equal.org.pl). Jest to inicjatywa wspólnotowa koordynująca międzynarodowy program wdrażania nowych form przeciwdziałania bezrobociu przez organizacje pozarządowe. Dorobek inicjatywy EQUAL to innowacyjne rozwiązania, które pomagają przewyżczać bariery społeczne i przywracać osoby wykluczone z powrotem na rynek pracy. Do biznesowych innowacji społecznych można z pewnością zakwalifikować wszelkie inicjatywy mające związek z polepszeniem warunków socjalno-bytowych pracowników oraz warunków bezpieczeństwa i higieny pracy, które z jednej strony mają prowadzić do eliminacji prac szkodliwych dla zdrowia, chorób zawodowych czy ograniczenia wypadków w pracy, a z drugiej do usprawnień organizacji pracy i przebiegu procesów technologicznych, a w efekcie do wzrostu wydajności pracy. W tej grupie znajdziemy także inicjatywy wprowadzane przez organizacje, a dotyczące ich pozastatutowej działalności, takie, jak: odpis na fundusz socjalny (np. wczasy pod gruszą), wyjazdy integracyjne, przedszkole na terenie firmy, pokój dla matki karmiącej, dopłaty do szkoleń, kursów i studiów dla pracowników, karnety do centrów *fitness* czy pakiety dodatkowych ubezpieczeń zdrowotnych.

Nowym zjawiskiem w zakresie biznesowych innowacji społecznych jest inicjatywa Społecznej Odpowiedzialności Biznesu (CSR – *Corporate Social Responsibility*). Jej przejawem mogą być najprostsze innowacje społeczne wprowadzane w przedsiębiorstwach, takie, jak np. dopłaty do studiów, 1% zysku przekazywany na budowę boisk szkolnych, finansowanie zakupu komputerów dla szkół w Kenii albo podłączenie Internetu w szkołach podstawowych, ale także inicjatywy daleko wykraczające poza prostą charytatywność, a skierowane ku prowadzeniu tzw. zrównoważonego biznesu tj. zgodnego z ekologią i ochroną środowiska, dba-

jącego o zadowolenie pracownika, czy wprowadzającego wartości dodane dla rozwoju firmy w kontekście *fair trade*³.

Trzecia grupa dotyczy technologicznych innowacji społecznych, w skład której można zaliczyć wszelkie społeczne rozwiązania innowacyjne oparte na wykorzystaniu nowoczesnych technologii. Są to na przykład komputery, technologie informacyjne, informatyczne i telekomunikacyjne, Internet czy telefony komórkowe, które odgrywają rolę narzędzi w rozwoju innowacji społecznych. I nie chodzi tutaj tylko o produkcję komputerów za 100 dolarów dla najuboższych dzieci w Afryce, produkcję samochodu TATA Nano, dostępnego dla większej liczby Hindusów i nie tylko, czy wytwarzanie komputerów zasilanych „na korbę” dla afrykańskich społeczności z utrudnionym dostępem do energii elektrycznej. Te pomysły można bez trudu zaliczyć do bardziej spektakularnych innowacji społecznych ostatnich lat. Podobnie zresztą jak aparaty telefoniczne czy specjalne oprogramowanie komputerowe przystosowane dla osób starszych. Istnieją jednak także takie innowacje, w rozwoju których nowoczesne technologie stały się tylko środkiem umożliwiającym ich sprawne działanie, a które bez np. Internetu nie miałyby racji bytu. Wśród takich „okołotechnologicznych” innowacji społecznych wymienić należy niewątpliwie wszelkie inicjatywy związane z nauczaniem przez Internet, takie, jak: e-learning, dostęp do bibliotek internetowych, wykłady i szkolenia online. Na tej kanwie zrodziły się pomysły tworzenia i rozwoju wszelkich sieci, klastrów i inicjatyw partnerskich, gdzie środki szybkiego przekazu informacji stały się trzonem, na którym opiera się dany pomysł czy projekt, niekoniecznie związany bezpośrednio z technologiami informacyjnymi czy telekomunikacyjnymi, ale wprost zależny od rozwoju tych właśnie technologii. Dzięki tym narzędziom mają większe szanse powodzenia złożone z wielu partnerów projekty ponadregionalne i międzynarodowe, ale także lokalne inicjatywy monitoringu czy ochrony mienia, które, dzięki rejestracji kamer i ich podglądu na ekranie komputera, mogą skutecznie spełniać swoją rolę. Jednym słowem, innowacje społeczne jawią się jako innowacje najbliższe człowiekowi, innowacje z ludzką twarzą, dzięki którym nasze codzienne życie i funkcjonowanie może być prostsze, łatwiejsze, bardziej efektywne, a nawet przyjemniejsze. Na poparcie tych słów można przytoczyć przykłady takich innowacji, które pojawiły się na zapotrzebowanie grup społecznych. Należą do nich z pewnością inicjatywy tworzenia wszelkich portali społecznościowych, for dyskusyjnych i serwisów randkowych, których gwałtowny rozwój jest przejawem właśnie *market driven*, czy raczej w tym przypadku *society driven innovation*. Czy można zatem uznać, że wszelkie innowacje społeczne są niezwykle pożądanym zjawiskiem społecznym, a ich zasięg i zakres spełnia oczekiwania wszystkich i satysfakcjonuje wszelkie gusta? Niestety nie do końca. Należy bowiem pamiętać, że w ramach innowacji społecznych pojawiają się także bardziej kontrowersyjne inicjatywy, takie, jak: małżeństwa homoseksualistów, zapłodnienie *in vitro*, statki aborcyjne czy banki spermy, które spotykają się z wyraźnym brakiem tolerancji ze strony określonych grup społecznych. Czy jednak ich pojawianie się nie świadczy o potrzebach społecznych i dążeniu do zwiększenia jakości życia i wzajemnej akceptacji społeczeństw? Czy istnieją lub powinny istnieć granice w rozwoju innowacji społecznych? Czy żyjąc w ubóstwie i mając szansę na mikrokredyt, nie przysługuje nam już prawo do wolności tożsamości? Czy wreszcie ludzka twarz innowacji to tylko oksymoron językowy?

Berenika Marciniak

3 Sprawiedliwy handel (*Fair trade*), według Wikipedii, to międzynarodowy ruch konsumentów, organizacji pozarządowych, firm importerskich i handlowych oraz spółdzielni drobnych producentów w krajach Trzeciego Świata itp., mający na celu pomoc w rozwoju dla drobnych wytwórców (rolników, rzemieślników) Trzeciego Świata, posługując się metodami wypracowanymi przez biznes, tworząc niezależną, alternatywną sieć handlową o zasięgu globalnym.

Od stycznia 2009 r. w Krakowie działa Małopolski Punkt Informacji Europejskiej Europe Direct. Punkt jest częścią ogólnoeuropejskiej sieci informacyjnej Europe Direct.



Podstawowym zadaniem Punktu Informacji Europejskiej w Krakowie jest zapewnienie wszystkim zainteresowanym informacji, porady, pomocy i odpowiedzi na pytania dotyczące instytucji Unii Europejskiej, jej ustawodawstwa, polityk, programów pomocowych oraz możliwości ubiegania się o dofinansowanie z unijnych funduszy.

Każdy może do nas przyjść, zadzwonić, czy napisać, aby zadać pytanie, zasięgnąć rady lub wyrazić swoją opinię na temat Unii.

Warto zwrócić uwagę na fakt, że oprócz dostarczania mieszkańcom Małopolski informacji dotyczących problematyki Unii, Punkt Europe Direct zapewnia także instytucjom Unii Europejskiej informację zwrotną, w postaci pytań, opinii, sugestii formułowanych przez mieszkańców regionu. Tak, więc oprócz świadczenia profesjonalnej i szerokiej usługi informacyjnej idea Punktu Informacji Europejskiej Europe Direct jest także kreowanie postaw sprzyjających świadomemu i aktywnemu obywatelstwu europejskiemu.

Aby sprostać temu zadaniu, planujemy organizację imprez masowych – Dnia Unii Europejskiej, Festiwalu Kreatywności i Innowacyjności, lekcji europejskich w małopolskich gimnazjach i szkołach średnich, zajęć informacyjnych dla nauczycieli, a także szkoleń z zakresu mobilności i zagadnień własności przemysłowej.

9 maja obchodzony jest Dzień Unii Europejskiej, zamierzamy w tym dniu zorganizować wielki rodzinny piknik, którego celem będzie aktywne szerzenie wiedzy o Unii Europejskiej. Podczas pikniku będzie można wziąć udział w konkursach, debatach oraz warsztatach dotyczących różnych aspektów problematyki

JOANNA SZYPUŁKA

Europa u Twych drzwi!

unijnej, a także bliżej poznać nie tylko instytucje Unii Europejskiej, ale także kraje je tworzące.

Podczas pikniku będzie można, (także anonimowo) zadać pytanie, wyrazić opinię, postulat, sugestie związane z przynależnością Polski do Unii Europejskiej, wrzucając list do skrzynki „Listy do Europy”. Takie skrzynki już rozmieszczamy na terenie całego województwa. Odpowiedzi udzielane będą na stronie internetowej projektu www.europe-direct-krakow.pl, w biuletynie lub przekazywane będą odpowiednim jednostkom.

Na najbardziej aktywnych uczestników konkursów i autorów listów czekają nagrody.

Jesienią będzie miał miejsce Festiwal Kreatywności i Innowacyjności, podczas którego odbędzie się konferencja promująca osiągnięcia nauki polskiej na tle Unii Europejskiej, działań związanych z transferem wiedzy i innowacji, a także przeznaczone dla młodzieży – spotkania z nauką.

Ważnym wydarzeniem festiwalu będzie wręczenie nagród laureatom IV edycji prestiżowego konkursu Innovator Małopolski 2009.

Zapraszamy do korzystania z usług Małopolskiego Punktu Informacji Europejskiej Europe Direct!

Jesteśmy otwarci na propozycję jednostek samorządu terytorialnego, szkół, organizacji studenckich i uczniowskich i innych grup oraz osób prywatnych w zakresie planowanych działań.

Poznaj lepiej Unię Europejską!

Małopolski Punkt Informacji Europejskiej działa przy Centrum Transferu Technologii Politechnika Krakowska, ul. Warszawska 24, Kraków.

Więcej informacji:

Joanna Szypułka, tel. 12 628 26 81

europe-direct-krakow@transfer.edu.pl

Joanna Szypułka

Centrum Transferu Technologii PK





Wiosenny Naukowiec

URSZULA GRZYB

Marzec to dla Komisji Europejskiej miesiąc, w którym rozkwitły nowe, tegoroczne Akcje Marie Curie. Dokładnie na 3 dni przed nastąpieniem wiosny – 18 marca. Koniec kwitnienia przewidziany został na 18 sierpnia, czyli na czas żniw :). Każdy naukowiec powinien więc wiosnę przywitać myślami o napisaniu wniosku do 7. Programu Ramowego, który umożliwi mu rozwój jego kariery i pomoże dostać się do instytucji zagranicznej, w której będzie mógł kontynuować swoje badania.

Kiedy mówimy o mobilności, to warto wyjść od jej historii. Pierwszy przejaw mobilności to wygnanie Adama i Ewy z raju, pierwszy usłyszany przykład mobilności międzynarodowej i pokonywania granic (morskich) to wyjście Izraelitów z Egiptu, a pierwszy mobilny naukowiec biblijny to św. Łukasz Ewangelista, który jako człowiek światły i wykształcony, do tego lekarz towarzyszył Apostołowi Pawłowi w jego podróżach misyjnych po niemal całym ówczesnym świecie. Nie było wówczas Komisji Europejskiej, która wspierała tę mobilność, nie było Mechanizmów Norweskich, Fundacji Humboldta, ani ministra, który objął by patronatem akcję Wspierania Międzynarodowej Mobilności Naukowców.

Ale była chęć poznawania świata, innych kultur, odkrywania nowych, niepoznanych obszarów wiedzy. Możliwości logistyczne były mniejsze. Liczba centrów naukowych również. W XXI wieku jest nam łatwiej. Mamy instytucje, które dbają o naukowców, o ich rozwój, umożliwiając im zdobywanie nowych obszarów nauki.

Sztandarową instytucją wspierającą naukowców jest Komisja Europejska – świadoma wyzwań, jakie przed naukowcami stawia współczesność stara się dopasować swoją ofertę do zmiennych warunków rzeczywistości, szczególnie tej międzynarodowej. Ustanowiono programy ramowe – mechanizmy finansujące naukę i naukowców oraz ich współpracę z przedsiębiorcami, opierającą się na mobilności: międzynarodowej i międzysektorowej. Dzisiejszej rzeczywistości towarzyszy 7. Program Ramowy, którego historia sięga początku lat 80. XX wieku, kiedy to nad Europą zapanał 1. Program Ramowy Badań i Rozwoju

Technologicznego. Od tego czasu programy ramowe ewoluowały, wzbogacając się o kolejne działania i udogodnienia dla naukowców i przedsiębiorców, czego efektem jest obecny 7. Program Ramowy.

7. PR oferuje naukowcom umiędzynarodowienie kariery badawczej. Działaniami Komisji Europejskiej wspierającymi mobilność naukowców w 7. Programie Ramowym, w bloku PEOPLE są Akcje Marie Curie (*Marie Curie Actions – MCA*) przeznaczone dla naukowców doświadczonych i początkujących. MCA wznawiane są corocznie, a uczestniczenie w nich opiera się na zasadach konkursowych. Konkursy publikuje Komisja Europejska na stronach internetowych Serwisu CORDIS (*Community Research and Development Information Service*), poświęconemu wspieraniu badań w Europie. Naukowiec po zaakceptowaniu jego wniosku przez komisyjnych ewaluatorów zostaje zatrudniony w zagranicznej instytucji na podstawie umowy o pracę.

W tym roku Komisja Europejska ogłosiła nowe konkursy z bloku PEOPLE w marcu. Akcje Marie Curie są namacalnym dowodem funkcjonowania PEOPLE i 7. PR dla naukowców. MCA skierowane dla indywidualnych naukowców pozwalają zainteresowanym wyjechać do dowolnego kraju Wspólnoty, bądź do kraju, który jest stowarzyszony z 7. Programem Ramowym⁴ oraz do kraju pozaeuropejskiego, ujętego w Programie Pracy (*Work Programme*) na dany rok. Są to bardzo atrakcyjne oferty, ponieważ nie dyskryminują żadnej dziedziny naukowej, a naukowiec sam definiuje temat badawczy, jaki chciałby podjąć w instytucji, do której się udaje. Temat badań musi jednak nawiązywać do zainteresowań naukowo-badawczych osoby aplikującej.

W tym roku Komisja Europejska ogłosiła 18 marca konkursy dla naukowców doświadczonych, czyli tych, którzy posiadają tytuł doktora lub przynajmniej 4 lata doświadczenia w prowadzeniu prac badawczych (od chwili uzyskania tytułu magistra). Miesiąc później – 24 kwietnia – pojawiło

się kolejne ogłoszenie konkursowe, zachęcające instytucje naukowe i przedsiębiorstwa do podjęcia współpracy badawczej i międzysektorowej wymiany personelu.

Konkursy dla indywidualnych naukowców doświadczonych to:

Intra-European Fellowships (IEF) – wewnątrz europejski grant badawczy, obejmujący kraje członkowskie UE i Kraje Stowarzyszone (AC). Pobyt naukowca za granicą (również z rodziną) trwa 1-2 lata. Naukowiec otrzymuje miesięczne wynagrodzenie, jednorazowy dodatek badawczy w wysokości 2000 €, a KE zwraca mu koszty podróży między nowym miejscem zamieszkania a krajem rodzinnym.

International Outgoing Fellowships (IOF) – pozaeuropejskie granty badawcze umożliwiające wyjazd naukowca np. do USA, Australii, Kanady, Japonii etc. Grant trwa maksymalnie 3 lata i podzielony został na 2 fazy⁵ – wyjazdową do kraju pozaeuropejskiego i powrotną do Europy, do dowolnego kraju i instytucji (może to być również instytucja macierzysta naukowca).

International Incoming Fellowships (IIF) – granty dla naukowców spoza UE zachęcające wybitnych badaczy z całego świata do podjęcia pracy naukowej na terenie UE. Naukowiec może przyjechać do UE i tu dzielić się swoją wiedzą oraz prowadzić badania.

Industry — Academia Partnerships & Pathways (IAPP) – konkurs, który ogłoszony 24 kwietnia wspiera współpracę naukowo-gospodarczą. Jednym z działań w tym konkursie, oprócz tworzenia nowej wiedzy na potrzeby przemysłu, jest międzysektorowa wymiana personelu. Czas trwania takiego projektu to 3-4 lata, a naukowcy z instytucji biorących udział w projekcie IAPP mogą zostać oddelegowani do instytucji zagranicznej z sektora przemysłu na okres od 2 miesięcy do 2 lat, podobnie pracownicy przedsiębiorstw mogą w tym samym okresie pracować w instytucji naukowej.

Współczynnik sukcesu w konkursach PEOPLE dla Akcji IEF to 25%, IOF – 40%, IIF – 26%. Duży współczynnik sukcesu posiada Akcja IAPP – 40%. Takie liczby zachęcają do podejmowania wyzwania, jakim jest napisanie europejskiego wniosku. Zachęte mogą również stanowić wynagrodzenia. Naukowiec doświadczony, którego staż pracy badawczej mieści się między 4 a 10 latami, rocznie otrzymuje 54 300 €, a osoba z ponad dziesięcioletnim doświadczeniem może liczyć na 81 400 €. Kwoty zmieniają się zależnie od kraju, do którego naukowiec dalszy na stronie 20 ▶▶

⁴ Kraje stowarzyszone z 7. PR (*Associated Countries – AC*) mają podpisaną umowę o współpracy naukowo-technicznej mówiącą o ich wkładzie finansowym do budżetu programu ramowego. Udział podmiotów z AC jest finansowany przez Wspólnotę Europejską. Do tej kategorii krajów zaliczane są: Chorwacja, Liechtenstein, Islandia, Izrael, Norwegia, Szwajcaria, Turcja.

⁵ Obie fazy trwają 1 – 2 lata. Ważne, aby ich suma nie przekroczyła 3 lat.

IncuBIT.pl uzależnieni od innowacji!

W lutym bieżącego roku swoją działalność rozpoczął projekt IncuBIT.pl, będący polskim odpowiednikiem inkubatorów technologicznych, działających od 1999 roku we Francji. Każdy pomysłodawca uzyskać będzie mógł finansowanie na realizację własnego przedsięwzięcia do 200 000 EUR. Tak jak jego zachodni odpowiednicy – IncuBIT.pl, ma za zadanie wspierać młodych i innowacyjnych przedsiębiorców w tworzeniu nowoczesnych rozwiązań technicznych. Młodzi liderzy w ramach akademickiej sieci innowacji i przedsiębiorczości – projektu wspólnie prowadzonego przez Fundację Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie oraz Instytut Netable, otrzymają niezbędne wsparcie merytoryczne i finansowe dla stworzenia optymalnych warunków realizacji ambitnych i odkrywczych idei biznesowych.

IncuBIT.pl to część szerszej zakrojonego programu mającego na celu promocję przedsiębiorczości, ale przede wszystkim stworzenie rozwiązań technologicznych o możliwie najszerszych biznesowo zastosowaniach. W tym celu – pozyskanych

i wyselekcjonowanych ze społeczności IncuBIT.pl – liderów wraz z ich pomysłami, Inkubator zestawiać będzie z doświadczonymi inwestorami i mentorami, którzy po pozytywnej ocenie przedstawionego projektu, czuwać będą fachowym okiem nad jego pomyślną realizacją.



IncuBIT.pl to projekt, który ma umożliwić budowę w Polsce klimatu do rozwoju innowacji na miarę francuskiego Silicon Valley – Sophia Antipolis. Oczywiście jesteśmy na samym początku bardzo długiej drogi, ale wierzymy, że wykorzystanie potencjału, jaki leży w młodych polskich ludziach w połączeniu z doświadczeniem partnerów jakich udało nam się pozyskać do projektu, może zaowocować stworzeniem w Polsce technologii i firm na miarę Skype czy Google – powiedział dr Jarosław Plichta, Dyrektor IncuBIT.pl.

Na początkowym etapie najważniejsze zadanie to wyłonić liderów, którzy w pro-

cesie preinkubacji stworzą technologiczne fundamenty dla późniejszych samodzielnych już przedsiębiorstw. Inkubator ma na celu przeprowadzenie ponad 60 preinkubacji na przestrzeni trzech lat. Każdy lider otrzyma niezbędne wsparcie do prowadzenia projektu – infrastrukturę techniczną, wsparcie merytoryczne, a także możliwość sfinansowania stworzenia poszczególnych modułów projektu – od prototypu do pełnej komercjalizacji.

W ramach inkubatora organizowane będą comiesięczne konferencje w formie paneli dyskusyjnych z ekspertami, połączone z prezentacją i oceną najlepiej rokujących projektów.

Informacje o projekcie:

IncuBIT.pl – akademicka sieć innowacji i przedsiębiorczości, Organizacja non-profit Fundacji Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie oraz Instytutu Netable. To także ruch społeczny mający swe początki w ośrodkach akademickich, otwarty na wszystkich ludzi z inicjatywą i pasją. www.incubit.pl

Działalność IncuBIT.pl finansowana jest w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka – Działanie 3.1 – Inicjowanie działalności innowacyjnej. Wzorce czerpane z ponad 10 letniej tradycji inkubatorów przedsiębiorczości we Francji.

dokończenie ze strony 19

wiec zamierza się udać i są przeliczane przez współczynnik korekcyjny (Correction Coefficient – CC). Dzieje się tak dlatego, że w każdym kraju panuje inny poziom życia i naukowiec dostanie większą kwotę udając się do np. Wielkiej Brytanii (CC=109,2), niż do Rumunii (CC=62,7)⁶.

Warto uczestniczyć w tych europejskich przedsięwzięciach. Bo to nie tylko ważny wpis do naukowego CV, ale również szansa na poszerzenie horyzontów myślowych i mentalnych, możliwość zetknięcia się z inną kulturą i nawiązania cennych międzynarodowych kontaktów.

Osoby zainteresowane szczegółowymi informacjami nt. Akcji Marie Curie i Programu PEOPLE zapraszam do kontaktu: Urszula Grzyb, grzyb@transfer.edu.pl Regionalne Centrum Informacji dla Naukowców CTT PK



Urszula Grzyb
Centrum Transferu Technologii PK

⁶ Kwotę wylicza się następująco: np. 81 400 € mnożymy przez 0,627 (CC dla Rumunii) i otrzymujemy 51 038 €/rok.

Szczegółowa lista krajów i przypisanych im CC znajduje się w Serwisie CORDIS na stronach poszczególnych konkursów w Przewodnikach dla Wnioskodawców oraz w biurze Regionalnego Centrum Informacji dla Naukowców CTT PK, Informacje: grzyb@transfer.edu.pl

Zostań Małopolskim Przedsiębiorcą



Pracować na etacie czy prowadzić własną działalność gospodarczą – to podstawowy dylemat wielu osób szukających zmian w swojej karierze zawodowej. Wśród nich są „zaawansowani” – czyli tacy, którzy mają ciekawy pomysł na działalność gospodarczą, ale niestety brak im determinacji i odwagi w podjęciu pierwszych kroków. Jeżeli zatem jesteś w tej grupie i zastanawiasz się co dalej, skorzystaj z podpowiedzi MaRR SA i zostań małopolskim przedsiębiorcą. Dlaczego warto? Oto kilka powodów:

- sam decydujesz czym chcesz się zajmować
- sam decydujesz na co przeznaczasz zyski
- pracujesz w komfortowych warunkach bo nikt cię nie zwolni
- jesteś niezależny, sam decydujesz kiedy, ile i gdzie pracujesz
- zysk należy do Ciebie
- sam wybierasz osoby, z którymi chcesz pracować
- czerpiesz satysfakcję z pracy.

Jednak pamiętaj – sam pomysł, nawet najlepszy nie wystarczy. Musisz posiadać wiedzę w zakresie podstawowych zagadnień związanych z prowadzeniem firmy, takich jak: prawo, finanse, marketing, umiejętność zarządzania wizerunkiem firmy czy techniki sprzedaży i negocjacji. Ofertę kompleksowej pomocy dla początkujących przedsiębiorców; bezpłatnych szkoleń i usług doradczych, w ramach projektu „Zostań Małopolskim Przedsiębiorcą”, proponuje Małopolska Agencja Rozwoju Regionalnego S.A. wraz z konsorcjum ośmiu instytucji otoczenia biznesu z Małopolski.

Projekt podzielony jest na dwa etapy; w pierwszym prowadzone będą szkolenia i usługi doradcze, które umożliwią uzyskanie wiedzy i umiejętności potrzebnych do założenia i prowadzenia działalności gospodarczej. W drugim etapie zainteresowane osoby, po przedstawieniu biznes planów będą mogły uzyskać wsparcie finansowe na rozpoczęcie działalności gospodarczej w kwocie do 40 000 PLN, co stanowić będzie 85 % wartości dotacji oraz systematyczne wypłaty przez okres 6 lub 12 miesięcy w kwocie 800 PLN miesięcznie. Zastanów się, może warto zostać małopolskim przedsiębiorcą?

Szczegółowe informacje dostępne są na stronie www.nowafirma-malopolska.pl

Departament Zarządzania Projektami i Programami MaRR S.A.

Dobry biznes to własny biznes



W czasach narastającego kryzysu niezwykle istotna jest umiejętność przygotowania odpowiedniej strategii działania własnej firmy, otwarcie na racjonalizatorskie rozwiązania. Nowo powstałe firmy muszą być elastyczne i otwarte na innowacyjne decyzje. „Z firmą jest jak z budową domu – wszystkie plany i kosztorysy przestają mieć znaczenie po rozpoczęciu inwestycji, nie można się trzymać wytyczonego planu, bo rynek i jego sytuacja jest płynna” – mówi Pani Dorota Filip, właścicielka Firmy „PORTAR”, która prowadzi działalność wydawniczą i dziennikarską na terenie miasta Tarnowa, między innymi stronę Internetową www.tarnowskieinfo.pl.

Kinga Sutkowska: Od jak dawna działa Państwa Firma na rynku i w czym się specjalizują?

■ **Dorota Filip:** Firma działalność gospodarczą zarejestrowała w sierpniu 2008 roku, ale działalność faktyczną rozpoczęliśmy 1 października 2008 r. Główną formą działalności jest działalność wydawnicza, a zaczęliśmy od wydawania lokalnego portalu internetowego. Aktualnie skupiamy się na reklamie i usługach dziennikarskich, patronatach medialnych, opracowaniu gazetek, broszur, folderów itp. W przyszłości planujemy poszerzenie działalności o organizację lub współorganizację imprez, targów, pokazów, spotkań.

K.S.: Jak zrodził się pomysł na rozpoczęcie działalności właśnie w tej dziedzinie?

■ **D.F.:** Pomysł zrodził się ponad rok temu i wynikał z prostego faktu – wszyscy, którzy tworzą tą firmę potrafią robić to co robią. Każdy z nas ma w tej branży doświadczenie zawodowe i rozeznanie na rynku. Pozostało jedynie zebrać się razem i zdecydować na połączenie sił.

K.S.: Jakie były początkowe założenia jeżeli chodzi o zakres wykonywanych usług przez Państwa Firmę i które z nich udało się zrealizować?

■ **D.F.:** Założenia były dokładnie takie same jak dzisiaj – stworzyć na początek portal i powoli poszerzać działalność. I tak się dzieje. Portal rozbudowuje się sukcesywnie, a firma prowadzi rozmowy i zdobywa klientów pod kątem pozostałej działalności wydawniczej.

K.S.: Z czym mieli Państwo najwięcej problemów rozpoczynając swoją działalność?

■ **D.F.:** Największy problem to ciągle jeszcze nieprawdopodobna wprost biurokracja. Przebyłam dziesiątki kilometrów tracąc masę czasu na zaświadczenia, potwierdzenia, podpisy, pieczętki, wracając po kilka razy w to samo miejsce. Kiedy sprawy „papierkowe” były załatwione, dalej poszło już szybko.

K.S.: Czy uważa Pani, że otwarcie nowej działalności jest trudne?

■ **D.F.:** Tu odpowiedź pokrywa się z tym co powiedziałam wcześniej. Nie byłoby trudne, gdyby nie wymagało wielu bezsensownych wycieczek po urzędach. W dobie powszechnej komputeryzacji powinno to przebiegać znacznie sprawniej.

K.S.: W jaki sposób wyobrażają sobie Pani przeciętnego czytelnika Państwa Portalu?

■ **D.F.:** Przeciętni internauci to głównie ludzie młodzi, choć Internet stał się także nieodzownym narzędziem pracy, zmuszając nawet zajadłych jego przeciwników do kapitulacji. Nawet więc ludzie w wieku średnim lub powyżej średniego korzystają z tej formy komunikacji, choć z pewnością szukają tu czego innego niż nastolatki. Nasz portal skierowany jest zarówno do jednych jak i do drugich. Bieżące informacje, wiadomości i relacje sportowe, galeria – to na pewno zainteresuje młodych. Tematy historyczne, recenzje, felietony, wywiady skierowane są do nieco innego odbiorcy, choć nie należy z góry zakładać, że ludzi młodych kompletnie to nie zainteresuje. Na pewno natomiast nie znajdą tu dla siebie miejsca wielbiciele sensacji i plotek. Nie uważamy, aby Internet musiał być maglem, który wszystko „przepuści”.

K.S.: Jak Państwo próbują dotrzeć do swoich czytelników?

■ **D.F.:** Reklama. To najskuteczniejszy sposób i z niego głównie korzystamy. Od tej najbanalniejszej – plakaty na słupach reklamowych, po telewizyjną w MTV Star. W telewizji kablowej jesteśmy także współautorami cyklicznego programu „Bigos czyli przegląd tygodnia”. Rozesłaliśmy setki maili, rozdaliśmy dziesiątki wizytówek. Jako patroni medialni różnych przedsięwzięć i imprez figurujemy na wielu stronach WWW.

K.S.: Rynek Tarnowski jest stosunkowo nasycony jeżeli chodzi o portale lokalne, czym Państwa portal chce się wyróżniać?

■ **D.F.:** Na lokalnym rynku portali jest pod dostatkiem, ale żaden z nich nie jest „całościowy”. Chcemy docelowo stworzyć taki portal, na którym będzie można znaleźć to wszystko, czego teraz trzeba szu-

kać na różnych tematycznych portalach. To wszystko ma oczywiście dotyczyć Tarnowa. Ma to być więc szeroko rozbudowana historia, sport, turystyka, ekologia, samorządowość, sylwetki ludzi związanych z miastem, przyroda. Jednym słowem, na tym portalu, jednym kliknięciem każdy znajdzie interesujące go informacje na każdy temat związany z Tarnowem.

K.S.: Czy uważają Państwo że dobry biznesplan jest drogą do sukcesu?

■ **D.F.:** Biznesplan nie ma tu nic do rzeczy. Z firmą jest jak z budową domu – wszystkie plany i kosztorysy biorą w łeb po wykopaniu pierwszego dołka. Nie da się trzymać wytyczonego planu, bo rynek i jego sytuacja jest płynna. Należy na bieżąco reagować na to co się dzieje, a nie trzymać się planu.

K.S.: Czy uważają Państwo, że obecnie prowadzona polityka Rządu jest korzystna dla nowopowstałych Firm?

■ **D.F.:** Prawdę mówiąc niespecjalnie interesuje mnie polityka rządu w zakresie działalności nowych firm jak i już istniejących. Wiem, że jeżeli sami nie zapracujemy na sukces, to nikt nam w tym nie pomoże. A już na pewno nie rząd.

K.S.: Czy korzystali Państwo z Programów wsparcia Unii Europejskiej?

■ **D.F.:** Zakładając firmę korzystałam z projektu „Czas na pracę” prowadzonego przez Urząd Pracy. Była to znaczna pomoc finansowa przeznaczona głównie na zakup sprzętu komputerowego. Inne fundusze, które być może mogłabym wykorzystać nie są mi znane. Jest bardzo mała przejrzystość jeżeli chodzi o tego typu możliwości. Funduszy wszelakich podobno mnóstwo, a tak naprawdę nie wiadomo dla kogo i na jakich warunkach. Jestem skłonna uwierzyć, że mnóstwo pieniędzy przecieka przez palce zupełnie nie wykorzystanych. ||

Rozmawiali:

Dorota Filip,

właścicielka Firmy „PORTAR” oraz

Kinga Sutkowska,

Referent ds. Funduszy Pomocowych,

Tarnowska Agencja Rozwoju Regionalnego S.A.,

ksutkowska@tarr.tarnow.pl



... Makultura

nasze projekty

Jesteśmy grupą studentów piątego roku Wydziału Form Przemysłowych ASP w Krakowie. Realizowaliśmy projekt semestralny w Pracowni Projektowania Ergonomicznego pod kierunkiem pani prof. Czesławy Frejlich i st. wykł. Krzysztofa Hamigi, związany z zarządzaniem papierem na naszym Wydziale oraz jego wtórnym wykorzystaniem.

W skład grupy wchodzi Piotr Hojda, Jadwiga Husarska-Chmielarz, Paulina Kordos, Franciszka Kornecka, Paweł Marcinkowski, Jadwiga Rataj oraz Przemysław Szuba.

Dzięki naszym doświadczeniom i wiedzy zebranej podczas trwania projektu mogliśmy zaproponować władzom naszej Uczelni odpowiedni system segregacji odpadów. System został zaakceptowany i planowane jest jego wdrożenie na wszystkich wydziałach Akademii Sztuk Pięknych. To nasz wielki sukces!

Wdrażanie tego systemu to dopiero początek. Problem tkwi w wyrobieniu w sobie nawyku segregacji i nauczaniu się jak to poprawnie robić, co – jak wynika z naszych obserwacji – wcale nie jest proste. Nawet w obliczu kryzysu i upadających firm odbierających makulaturę, nasza Uczelnia próbuje rozwiązać ten problem, godząc się na ewentualne dodatkowe koszty.

Pomimo tych trudności warto segregować odpady, gdyż najważniejsze jest wypracowanie pozytywnych społecznych zachowań, które wymaga czasu.

Część naszych projektów skupia się na sposobach zbiórki, segregacji i składowania papieru. Pozostałe zaś dotyczą powtórnego wykorzystania odpadów papierowych jako tworzywa do budowy obiektów. Projekty były realizowane z myślą o potrzebach studentów naszego Wydziału. Projektowaliśmy kosze do segregacji, pojemniki na papier, siedziska i ekspozytory wystawowe. Mamy nadzieję na wdrożenie przynajmniej części naszych projektów

Zapraszamy do odwiedzenia naszej strony pod adresem: www.makultura.blogspot.com, gdzie można obserwować na bieżąco wszystkie nasze działania.



Piotr Hojda, Rura

PIOTR HOJDA

panhojda@o2.pl

PASI

Kosz/nie-kosz, ale służy głównie do segregacji odpadów wtórnych.

Zapewnia minimum infrastruktury recyclingowej w ciasnych przestrzeniach mieszkalnych i biurowych.

Zmienny obwód pozwala na doPASowanie go do różnych przestrzeni: bardzo wąskich, otwartych i tych bliżej nieokreślonych; PASI wszędzie. Przesuwane elementy na dolnej krawędzi pozwalają usztywnić PASY w odpowiednim miejscu. Nacięcia w górnej części umożliwiają zawieszanie foliowych siatek – jednej dużej, dwóch średniej wielkości, lub trzech małych – dopasowanych do indywidualnych potrzeb.

RURA

Zestaw pojemników służących do segregacji odpadów zaprojektowany dla Wydziału Form Przemysłowych, wykonany z tanich i łatwo dostępnych materiałów.

Podstawą konstrukcji są wytrzymałe tekturowe rury z nakładkami z tworzywa sztucznego. Nakładki służą do zamocowania worka i informują jak segregować. Są wykonane metodą termoformowania polipropylenu. Objętość pojemników może być modyfikowana poprzez długość rury. Wewnątrz pojemników znajdują się pierścienie umożliwiające łatwe zakładanie typowych worków na śmieci (120 lub 60 litrów). Dolna część rur jest zaimpregnowana dla zabezpieczenia przed wilgocią.

PRZEMYSŁAW SZUBA

footro@gmail.com

EKSPOZYTOR PS17 powstał z myślą o końcoworocznych wystawach studenckich modeli na Wydziale Form Przemysłowych.

Założeniem projektu jest modularność, łatwość przenoszenia i składowania oraz taniłość. Ekspozytory sztancowane są z tektury falistej 5-warstwowej o grubości

5mm, fala „B+E”, i spinane typowymi klipami biurowymi. Konstrukcja jest wystarczająco sztywna, aby umożliwić eksponowanie nawet ciężkich obiektów. Wymiary ekspozytora pozwalają prezentować małe obiekty na większej wysokości (I., II.), a duże nisko (III.). Istnieje możliwość zestawiania ekspozytorów.

PS 17 magazynowane są w postaci płaskiej.

Paweł Marcinkowski

pawelm_snk@poczta.fm

FILLIT

Pojemnik do zgniatania odpadów papierowych zmniejszający ich objętość.

Składa się z dwóch części wchodzących jedna w drugą – górnej ruchomej i dolnej stałej. Po napełnieniu pojemnika użytkownik wciska nogą lub ręką, górną część kosa (może również na nim usiąść), co powoduje zgniatanie znajdującego się w środku papieru. Dzięki sprężynom górna część samoczynnie powraca. Do pojemnika zakłada się standardowy worek na śmieci o pojemności 30 litrów, mocowany do obręczy. Z boku kosza znajduje się uchwyt pozwalający na jego przenoszenie. Pojemnik wykonany jest z tworzywa sztucznego, metodą wtrysku.

JADWIGA RATAJ

jadziarataj@wp.pl

PAPIERodyl

Kosz do segregacji papieru, którego forma inspirowana jest teczką – naturalnym miejscem przechowywania papieru.

Kosz służy do gromadzenia makulatury (do formatu A4) w domu lub w biurze oraz umożliwia związanie jej w poręczny pakunek – kosz wyposażony jest w sznurek i nożyk. Skośne ściany sprzyjają samoporzadkowaniu oraz w razie potrzeby przeglądaniu zawartości. Wysokość kosza dostosowana do wygodnego korzystania w pozycji siedzącej. Rozmiar kosza po złożeniu wynosi 210 x 335 x 395 mm.

Wykonany jest z jednego arkusza tektury Falistej grubości 5 mm (fala „B+E”), techniką sztancowania. Składowany i transportowany na płasko.

JADWIGA HUSARSKA-CHMIELARZ

jadwiga.husarska@gmail.com

PAKIELEK to celulozowy płatek z nasionami, który po położeniu na talerzu w ciepłym, oświetlonym miejscu oraz regularnym podlewaniu, kiełkuje. Po kilku dniach kiełki nadają się do spożycia. Pakielek występuje w czterech odmianach nasion, które różnią się geometrycznym kodem geometrycznych. Otwór w kształcie prostokąta to Pakielek z rzeżuchą, kółko – brokuł, kwadrat – lucerna, a trójkąt – rzodkiewka.

Jadwiga Husarska-Chmielarz, *Pasedo*

Płatek wykonany jest z ligniny, która jest produktem ubocznym przy wytwarzaniu papieru. Lignina z włóknami celulozowymi dobrze utrzymuje wilgoć i jest doskonałym podłożem do ukorzeniania się kiełków nasion.

Smacznego!

PASEDO to papierowe siedzisko przeznaczone do pracy z umieszczonym na kolanach notebokiem. Zaprojektowane z myślą o studentach wykorzystujących każdą wolną chwilę na pracę nawet w korytarzach uczelni. Siedziska można sztafrować, a dzięki eliptycznemu uchwytowi łatwo przenosić. Zostało wykonane ze ścinków papieru pociętych w nieszczarce. Ścinki sklejono warstwami klejem celulozowym na formie negatywowej.

Papierowa skorupa o grubości 1 cm została w środku wzmocniona „lejkowatym” kształtem mogącym przenosić znaczne obciążenia. Dolną krawędź siedziska spaja aluminiowa lub tworzywa listwa chroniąca papier przed rozwarstwianiem.

Zużyte siedzisko należy oddać na makulaturę.

FRANCISZKA KORNECKA

franciszka-kornecka@wp.pl

TUBORET to siedzisko dla potrzeb studentów, np. oczekujących na korekty przed drzwiami Katedr. Wykonany z odpadów bobin, czyli kartonowych tub, na które nawija się np. papier. Dwadzieścia rur o długości 40 cm i średnicy 5,8 cm połączone ze sobą linką. Tuboret można zawiesić na ścianie tworząc siedzisko z oparciem, gdy nie

jest używane można je odwieść na zaczepy. Po zdjęciu, w zwiniętej formie może być niskim (20 cm) lub wysokim (40 cm) wolnostojącym taboret. Po rozłożeniu na płasko staje się rodzajem maty.

Franciszka Kornecka, *Nabrukowiec*Paulina Kordos, *Kostek*

NABRUKOWIEC to pomysł na wykorzystanie rosnących stert codziennych gazet. Zwinięte wzdłuż dłuższej krawędzi (38 cm) i nasączone klejem rulony wysychają w formie o kształcie walca. Takie dwa połączone moduły i zabezpieczone papierową banderolą tworzą siedziska – w pionie taboret a w poziomie niższą (17 cm) lub wyższą pułkę (35 cm).

PAULINA KORDOS

kordospaula1@gmail.com

KOSTEK jest odpowiedzią na potrzebę powtórnego wykorzystania papieru. Zaprojektowany obiekt w formie kostki sześcienną składa się z 3 identycznych części połączonych gumą. Obiekt pozwala na przyjęcie dwóch pozycji siedzących, jednej półleżącej i jednej leżącej. Złożony w formie sześcianu jest taboret, gdy odchyłimy górną część i oprzemy o ścianę jest niskim fotelem (dobry dla studenta dla tymczasowej pracy z laptopem). Gdy odchyłimy dwie części i oprzemy o podłogę możemy przyjąć pozycję półleżącą, a rozłożone wszystkie części tworzą rodzaj maty. Obiekt jest wykonany ze ścinków zgniecionego papieru, spojeny klejem celulozowym w formie nadającej prostokątność. Elastyczne łączenie samoczynnie składa wszystkie elementy w sześcian.

Ze starego Kostka może powstać ponownie papier. ||

Franciszka Kornecka, *Tuboret*

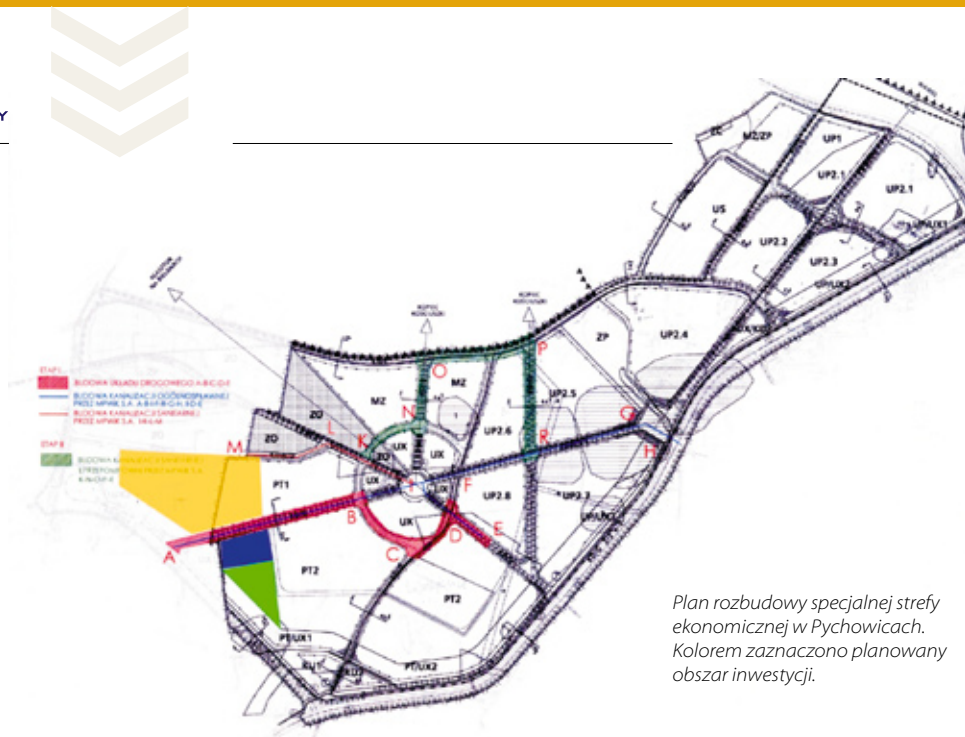
Rozbudowa Specjalnej Strefy Ekonomicznej w Pychowicach w kierunku utworzenia Małopolskiego Parku Technologii Informatycznych

Jednym z najbardziej istotnych wyzwań stojących przed Małopolską jest rozwój gospodarki opartej na wiedzy i wysokich technologiach. Wychodząc temu naprzeciw Krakowski Park Technologiczny Sp. z o.o. w ścisłej współpracy z Uniwersytetem Jagiellońskim, Akademią Górniczo-Hutniczą, Zarządem Województwa Małopolskiego oraz Miastem Kraków planują wybudować na terenie specjalnej strefy ekonomicznej siedzibę Małopolskiego Parku Technologii Informatycznych. Celem inwestycji jest stworzenie korzystnych warunków rozwoju przedsiębiorstw z sektora IT. Na terenie o obszarze 1 ha w Pychowicach powstanie budynek o powierzchni użytkowej 12 tysięcy m². Inwestycja znajduje się na liście projektów kluczowych w ramach Działania 5.3 Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka. Obecnie trwa podział geodezyjny gruntów, rozpoczęto przetarg na dokumentację techniczną projektu, a prace nad studium wykonalności znajdują się w końcowej fazie.

W ramach Małopolskiego Parku Technologii Informatycznych utworzone zostaną: Inkubator Technologii Informatycznych, Centrum Kształcenia Kadr, Centrum Wsparcia, a także powierzchnie biurowe dla przedsiębiorstw z branży IT.

Inkubator Technologii Informatycznych wspierający preinkubację firm typu start-up i spin-off wywodzących się z wyższych uczelni będzie świadczył usługi w zakresie: księgowości, zarządzania projektami, marketingu i wdrażania nowych technologii w branży IT. Centrum Kształcenia Kadr będzie tworzyło infrastrukturę szkoleniową dla przedsiębiorców, personelu oraz naukowców w postaci sal szkoleniowych, a także laboratoriów wyposażonych w sprzęt specjalistyczny.

Centrum Wsparcia, będące pośrednikiem pomiędzy nauką a biznesem, zapewni wymianę informacji, dynamizację kontaktów oraz usługi w zakresie transferu techno-



Plan rozbudowy specjalnej strefy ekonomicznej w Pychowicach. Kolorem zaznaczono planowany obszar inwestycji.

Specjalna Strefa Ekonomiczna w Pychowicach



Celem inwestycji jest stworzenie korzystnych warunków rozwoju przedsiębiorstw z sektora IT

logii. Centrum będzie współpracowało z siecią ekspertów i instytucji specjalizujących się w dziedzinie IT i świadczyło usługi doradcze w zakresie:

- oceny poziomu doskonałości danego rozwiązania IT oraz inicjowania nowych projektów,
- oceny prac badawczych i wstępnej oceny wyników badań,
- oceny potencjału rynkowego i poziomu dostępności do rynku,
- opracowania strategii komercjalizacji oraz przygotowania biznesplanu,
- rozpowszechniania wiadomości na temat posiadanej oferty technologicznej małopolskich ośrodków naukowych w zakresie IT,
- współpracy z jednostkami badawczo-rozwojowymi w zakresie pozyskiwania nowych rozwiązań, ochrony własności przemysłowej, finansowania innowacyjnych inwestycji.

Firmy ulokowane na tym terenie będą mogły liczyć na pomoc publiczną z tytułu inwestycji w specjalnej strefie ekonomicznej. Insty-

tucje działające w ramach Parku zapewnią kompleksową obsługę firm innowacyjnych na każdym etapie ich życia, począwszy od fazy inkubacji, aż po etap ekspansji na rynki europejskie i światowe.

Ważnym aspektem podnoszącym atrakcyjność projektu dla potencjalnych inwestorów jest jego lokalizacja. W chwili obecnej na terenie podstrefy w Pychowicach i III Kampusu UJ działa już wiele wiodących w regionie innowacyjnych firm, takich jak Motorola, Ericpol, Park „Life Science” czy nowo wybudowana serwerownia One-tu, a także wydziały Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Nagromadzenie w niewielkim oddaleniu wielu instytucji tego typu oraz wdrożenie pełnego zakresu usług parku technologicznego pozwoli KPT na wytworzenie „efektu synergii”. W połączeniu z działalnością badawczo-rozwojową i możliwością finansowania ryzyka (*venture capital*) przyczyni się do powstania prężnego środowiska innowacyjnego, co w konsekwencji będzie istotnym krokiem na drodze przekształcania Małopolski w europejski region wiedzy.

Opracowanie:

Krakowski Park Technologiczny

Jagiellońskie Centrum Innowacji Sp. z o.o.

Jagiellońskie Centrum Innowacji Sp. z o.o. (JCI) to podmiot zarządzający PARKIEM i INKUBATOREM LIFESCIENCE w Krakowie usprawniający współpracę przedsiębiorstw, działających w sektorze nauk przyrodniczych (LifeScience) z wykorzystaniem zasobów swojego jedyne go udziałowca – Uniwersytetu Jagiellońskiego.

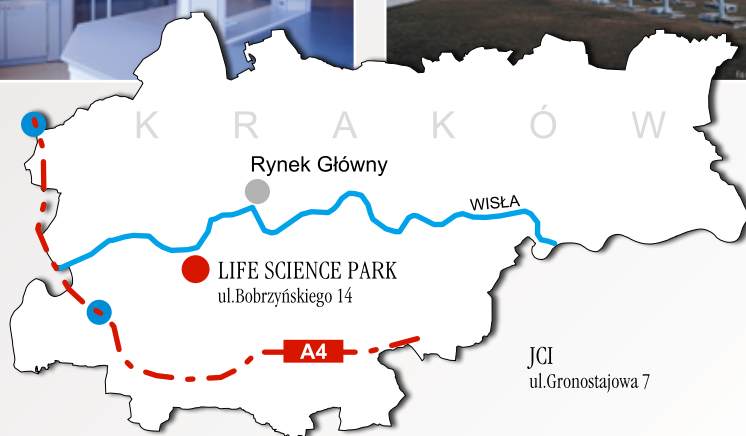
Spółka zajmuje się również promocją Krakowa jako miejsca dla rozwoju dziedziny LifeScience, oferując wysokiej klasy laboratoria w Parku i Inkubatorze LifeScience, które służą komercyjnym badaniom dużych, średnich i małych firm w obszarze: biotechnologii, biomedycyny, chemii, biochemii, farmakologii, biofizyki i fizyki.

Projekt utworzenia specjalistycznego Parku i Inkubatora o profilu LifeScience został zainicjowany przez Władze Uniwersytetu Jagiellońskiego w 2003 r. W czerwcu 2004 r. została utworzona spółka, a już we wrześniu 2005 roku JCI pozyskało w ramach środków unijnych dofinansowanie w wysokości 40 mln zł dla pierwszego etapu inwestycji budowy Parku LifeScience.

Krakowski Park LifeScience

Inwestycja PARKU i INKUBATORA (<http://www.jci.pl/park/>), zlokalizowana przy ul. Bobrzyńskiego 14 w Krakowie, w sąsiedztwie III Kampusu UJ oraz na terenie Krakowskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, przewiduje oddanie do 2011 r. kompleksu trzech budynków o łącznej powierzchni ok. 20 000 m² brutto, a jej wartość szacuje się na blisko 200 mln zł. Z początkiem 2009 roku został oddany pierwszy budynek, czyli Park Technologiczny I, o powierzchni 5 980 m² netto.

Przewaga rynkowa Parku LifeScience, będącego pierwszym tego typu przedsięwzięciem w Europie Środkowo-Wschodniej, to światowej klasy laboratoria oraz elastyczny model wynajmu, dostosowany każdorazowo do specyficznych potrzeb klienta, to również przygotowywanie i udostępnianie powierzchni biurowej i laboratoryjnej wraz z odpowiednim zapleczem technologicznym, kadrowym i logistycznym. Ponadto PARK i INKUBATOR LIFESCIENCE zlokalizowany jest na terenie Krakowskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Pozwala to na dynamiczny rozwój firm i ich działalności na preferencyjnych warunkach bez konieczności ponoszenia dodatkowych opłat administracyjnych.



Powstający w II etapie INKUBATOR BIOTECHNOLOGICZNY umożliwi rozwój młodym naukowcom start w biznesie branży lifescience, gromadząc w jednym miejscu szereg innowacyjnych pomysłów i przedsięwzięć.

JCI Venture Sp. z o.o.

JCI Venture to spółka należąca do Grupy Jagiellońskie Centrum Innowacji Sp. z o.o., która powstała w odpowiedzi na brak spójnego systemu komercjalizacji badań naukowych oraz w trudności w pozyskiwaniu kapitału na realizację ryzykownych projektów innowacyjnych o dużym potencjale rynkowym. Zainicjowany przez spółkę program zakłada weryfikację 300 projektów w ciągu 5 lat.

Zadania JCI Venture to przede wszystkim identyfikowanie innowacyjnych pomysłów i ich twórców, analiza potencjału rynkowego, opracowywanie biznesplanów, inwestycje kapitałowe, ale również pomoc w tworzeniu i rozwijaniu zespołów zarządzających spółkami oraz pomoc w prowadzeniu spółek na wczesnych etapach ich rozwoju. Zgłoszenia do programu JCI Venture, przyjmowane są w trybie ciągłym pod adresem: jciventure@jci.pl. Najbardziej obiecujące projekty oraz koncepcje biznesu o najwyższym potencjale mogą liczyć na wsparcie niezależnych ekspertów oraz na uzyskanie kapitału załączkowego, który zapewni firmie dynamiczny start.

Oferta JCI Venture stanowi element kompleksowej JCI, które może zaoferować każdemu interesującemu projektowi infrastrukturę wysokiej klasy (laboratorium),

środki finansowe na działanie i rozwój oraz zaplecze intelektualne i naukowe.

Klaster Life Science Kraków

Klaster LifeScience w Krakowie (www.life-science.pl) został utworzony z myślą o spółkach i organizacjach, które łączą dążenie do zrealizowania wspólnej misji wspierania przedsiębiorczości i innowacyjności w obszarze Life Science oraz tworzenia warunków dla skutecznej komercjalizacji wyników prac badawczych i rozwojowych. Klaster funkcjonuje jako projekt regionalny.

Jagiellońskie Centrum Innowacji Sp. z o.o. (partner w projekcie) administruje Klastrem w celu utrzymania jego działalności i jakości oferowanych usług na wysokim poziomie. Pozycja zarządcy została nadana JCI, by spółka nadzorowała realizację statutowych celów, do których należą: stanowienie kompleksowego punktu informacyjnego, ułatwiającego kontakty i badania oraz współpracę naukową oraz ułatwianie i pomoc jednostkom chcącym wejść w skład Klastra oraz stworzenie odpowiednich warunków, by członkowie Klastra byli dobrze przygotowani do współpracy z rynkiem LifeScience.

Mariusz Piasecki

tel.: +48 (12) 264 1 264

kom.: +48 513 086 206

mariusz.piasecki@jci.pl

Katarzyna Pętlak-Długosz

tel.: +48 12 664 63 00

katarzyna.petlak@jci.pl



PIOTR ŻABICKI

Co jest obecnie najbardziej innowacyjne? Jaka sfera ludzkiej aktywności jest postrzegana jako nowatorska, inna, oryginalna, niosąca mnóstwo nowych możliwości? Odpowiedzią nie będzie nic odkrywczego. Wiadomo – internet!

Netowacje

Wybieramy internet

Dlaczego sądzę, że internet jest tak powszechnie uznawany za fenomen innowacyjności (a nie np. telefonia komórkowa, aparaty cyfrowe lub sposób, w jaki dogadują się premier z prezydentem)? Choćby dlatego, że ogromny odsetek osób zgłaszających się do CITTRU z pomysłami na – jakżeby nie – innowacyjny biznes właśnie w wykorzystaniu potencjału sieci widzi swą kolosalną szansę.

Od kilku lat uczestniczę z ramienia CITTRU w projektach wspomagających młode osoby, które pragną rozwinąć własny biznes. Kolejna taka inicjatywa – pod nazwą „Szkoła Przedsiębiorczości UJ – Innowacje i biznes” ruszała z końcem 2008 r. W jej ramach ponad 100 osób bierze udział w szkoleniach, a 36 najlepszych utrzyma bezzwrotne dotacje na „rozkręcenie” własnej działalności.

Przeczytałem sporo opisów nowatorskich idei i mniej lub bardziej szczegółowych biznesplanów. I bez wątpliwości mogę stwierdzić, że internet jest najpopularniejszym środowiskiem rozwoju biznesu, wybieranym przez początkujących przedsiębiorców. Netowacje (proszę wybacz mi zastosowanie tego niezbyt fortunnego neologizmu, który powstał na bazie połączenia słów „net (internet)” oraz „innowacje”) kuszą jak latynoska piękność obiecująca rajske doznania na słonecznej, błękitnej lagunie.

Jaka jest ścieżka myślenia przyszłych biznesmenów, którzy widzą w sieci pokłady skarbów do zdobycia?

- (1) Z internetu korzystają wszyscy (a kto nie korzysta, to pewnie nie ma wystarczającej ilości pieniędzy, by się nim „biznesowo” przejmować).
- (2) Internet wciąż się rozwija, ciągle jest nowy i dynamiczny.
- (3) Biznes w sieci wymaga minimalnego kapitału początkowego

Delicious – jeden z klasycznych serwisów Web 2.0. umożliwiający gromadzenie i wymianę linków internetowych



Internet jest najpopularniejszym środowiskiem rozwoju biznesu, wybieranym przez początkujących przedsiębiorców

i nie wymaga kosztownych pomieszczeń i personelu.

(4) Biznes w sieci można śmiało rozwinąć wykorzystując znajomego (zaprojektuje grafikę), rodzinę (pożyczy na kabelki i monitor) lub internautów (dadzą ściągnąć legalnie, nie zawsze legalne oprogramowanie).

(5) Wystarczy mieć pomysł a ludzie zlecą się jak muchy (zużyją swoje myszki), aby zwiększyć statystyki oglądalności, zakupić konto Premium i obejrzeć reklamy Google.

(6) Udało się innym z – tak twierdzą młodzi przedsiębiorcy – średnimi pomysłami typu „Nasza klasa” lub „Gadu-gadu” to mój pomysł z pewnością powali wszystkich na kolana.

(7) Mając na uwadze powyższe założenia – inwestycja w internet nie wydaje się zbyt ryzykowna („najwyżej stracę trochę czasu, ale na pewno nie pójde z torbami”).

Biznes w sieci

Jakie są więc te mega-zyskowne idee? Nie mogę (ze względu na prawa autorskie) szczegółowo opisywać prezentowanych koncepcji? Sądzę jednak, że nie będzie grzechem uchylenie rąbka tajemnicy.

W pierwszej linii internetowej falangi maszerują portale tematyczne (czyli wortale) – poświęcone dosłownie wszystkiemu co jest pasją pomysłodawców (choć nie zawsze potrafią oni udowodnić, że zainteresują one też odwiedzających) – więc, architektura, kino domowe,

sztuka, sporty walki, podróże i wiele innych.

W następnym szeregu różnej maści – mniej lub bardziej wyspecjalizowane – sklepy internetowe z malarstwem, słodyczami, artykułami weselnymi, kosmetykami, bateriami solarnymi, a nawet mikrotechnologiami.

Pododdziałem tej dywizji są strony oferujące do sprzedaży informacje (można by je nazwać sklepami z newsami), które np. dotyczą bieżących tendencji giełdowych. Informacje są również tematem bezpłatnych (dla oglądających) stron-wyszukiwarek, gdzie można zamieścić i/lub odszukać dane o imprezach, życiu społeczności lokalnej, ogłoszenia drobne i całkiem pokaźne.

Co innowacyjnego widzą w tych pomysłach młodzi ludzie? Na tak postawione pytanie odpowiedź wydaje im się prosta: „no przecież to wszystko jest organizowane, transmitowane i promowane przez internet”. Czyli samo środowisko stanowi o podstawie nowatorstwa. Takie określenie budzi wątpliwości.

Wprawdzie w skali dziejów ludzkości internet to prawdziwy Niemowlak, co nie oznacza jednak, że jest on technologią, która pojawiła się (dosłownie) dwa miesiące temu i dopiero będzie szturmować serca i portfele klientów. Internet jest nowy, ale już nienajgorzej zadowolony w firmach i mieszkaniach. Jeśli już innowacyjność pomysłu należy opierać na in-

ternecie to na jakimś konkretnym jego typie – nie tyle wydzielonym ze względu na parametry techniczne, ale poukładanie treści, jej jakość, sposób prezentacji, także sferę marketingową.



Zaproszenie do znajomych

W tym kontekście pojawia się hasło Web 2.0 (widoczne także w niektórych pomysłach początkujących przedsiębiorców). Cóż to takiego? Zaczę od przykładu⁷.

Jakiś czas temu (luty 2008) dostałem od żony lakonicznego SMS-a z informacją „Twoja koleżanka z pracy zaprosiła mnie do swoich znajomych”. Wiadomość okraszona była zestawem znaków zapytania, co dobitnie świadczyło o zdziwieniu taką sytuacją. I ja byłem mocno zaskoczony. Nie miałem pojęcia, że żona zna moich współpracowników i odwrotnie, że ktoś z nich ją zna, kontaktów wcześniej nie było żadnych. A tu takie zaproszenie: do jakich znajomych, gdzie, kiedy, na jakie spotkanie? Zastanawiające?

Rozwiązania tej zagadki leżało we współczesnej kulturze i jej formach komunikacji – czyli w nowym internecie. Owymi znajomymi był zestaw wirtualnych korespondentów istniejący w popularnym portalu społecznościowym Nasza-Klasa.pl. W serwisie tym, po wyszukaniu jakiegoś współużytkownika, można wysłać mu elektroniczne zaproszenie, aby przyłączył się do listy tzw. znajomych. Przyjęcie zaproszenia nie niesie ze sobą żadnych konsekwencji, nie jest zapowiedzią realnych spotkań i ożywionych dys-

kusji – tego całego znaczeniowego bagażu, który łączymy ze słowem *znajomość*. Wartością staje się tworzenie jak największej – liczbowo – listy. Ilość wpisanych wirtualnych przyjaciół staje się symbolem prestiżu, pozycji społecznej, wreszcie wpływa też pewnie na osobisty komfort.

Patrząc z innej perspektywy, to językowe nieporozumienie pokazało, że współczesne media (ich treści i formy) tak zdominowały porozumiewanie się, że oczywisty komunikat nabrał nowego, odmiennego znaczenia. Siła Internetu okraszonego przydomkiem Web 2.0 ukazała się z całą wyrazistością.

Dla wielu Web 2.0. to nic więcej niż marketingowe hasło, wabiące do sieci użytkowników i inwestorów. Dla innych to kolejny etap w rozwoju komunikacji, nie tylko elektronicznej. Podchodząc z pewną dawką sceptycyzmu, odnoszącego się do wielu lansowanych propozycji, skłaniam się jednak do akceptacji drugiej z wymienionych perspektyw. Internet staje się coraz bardziej prosumencki (w znaczeniu o którym, pisał m.in. Derrick De Kerckhove w książce *Powłoka kultury*), czyli daje możliwości tworzenia własnych treści, czy to odniesionych do listy z wynikami (własnego) przeszukiwania sieci, czy koncentrujących się na portalach społecznościowych, gdzie można realizować własne aspiracje. W takim ujęciu kluczowymi atrybutami Web 2.0. są dostęp do infor-

macji i społeczności tworzące się wokół nich.

Ciągłe szukanie

Czy więc biznesowe zwrócenie się w kierunku Web 2.0. ma sens. Na pewno tak, bo daje coś więcej ludziom, na których samo słowo Internet nie wywołuje większego wrażenia. Ale – i tu dolejemy oliwy do ognia – to nadal za mało, aby pomyśleć na biznes opierający się o wykorzystanie atrybutów sieci nazwać naprawdę innowacyjnym.

Trzeba szukać jeszcze dalej, głębiej, oryginalniej. Wiem, że jest to dążenie do koncepcji idealnej, zupełnie odkrywczej, ale takie właśnie mogą zasłużyć na przydomek „innowacyjna”. Nie ma na to pomysłu idealnego – trzeba śledzić sieć, patrzeć jak rozwijają się nowe technologie, czy i w jaki sposób następuje ich integracja. Przykłady: Internet w komórkach, technologia bluetooth, personalizacja nawigacji, telefony komórkowe czytające kody kreskowe [tzw. mobile bar code technology]. Szukając nowych rozwiązań technologicznych nie można pomijać sfery społecznej: nowych grup w społeczeństwie lub grup, które mogą zaistnieć tylko przez sieć (nasza-klasa.pl). Należy szukać potrzeb, które sieć i jej narzędzia pozwolą zaspokoić (np. indywidualna turystyka). To oczywiście wybrane sugestie, które odkrywają wielkie biznesowe możliwości internetu, ale i są wyzwaniem dla prawdziwie przedsiębiorczej kreatywności.

Piotr Żabicki



piotr.zabicki@uj.edu.pl

Zopa – serwis kontaktujący ludzi, którzy (bez pośrednictwa banków) chcą sobie pożyczyć pieniądze

Inauguracja projektu „Szkoła przedsiębiorczości UJ” (fot. CITTRU)



⁷ Fragment tekstu poświęcony Web 2.0 pochodzi z mojego wystąpienia w trakcie konferencji „Komunikacja a rozwój lokalny i regionalny”, która odbyła się w Krakowie w marcu 2008 roku.



Jerzy Koziaara

AZOTY
TARNÓW

Michał Kogut: Czy kryzys oznacza większe trudności w znalezieniu atrakcyjnej pracy?

■ **Jerzy Koziaara:** Wiele firm likwiduje miejsca pracy, całe zakłady, co oczywiście odwraca kilkuletni pozytywny trend na rynku pracy. Miejmy nadzieję, że tylko krótkotrwale. Kryzys oznacza weryfikację kadr. Obnaża popełnione błędy, zmusza firmy – zarówno wielkie korporacje, jak i te małe przedsiębiorstwa – do weryfikacji kadr, daje szansę ludziom o najwyższych kwalifikacjach. Tacy będą poszukiwani dzisiaj na rynku. Warto o tym pamiętać, a nie widzieć tylko niekorzystne dane statystyczne.

M.K.: Może więc zwiększa to szansę na znalezienie pracy przez młodych, dobrze wykształconych osób?

■ **J.K.:** Młodzi ludzie nie lubią tego słyszeć, ale to nie wiek jest podstawowym kryterium oceny pracowników. Wiedza, doświadczenie i rzetelna „historia zawodowa” to atuty każdego kandydata. Z drugiej strony, anegdotyczne jest, kiedy przychodzi dwudziestoparolatek na rozmowę kwalifikacyjną i jest pytany o doświadczenie zawodowe, najlepiej na kierowniczym stanowisku. Trzeba więc zawsze zachować umiar i zdrowy rozsądek... Natomiast jeśli chodzi o naszą firmę, cały czas szukamy pracowników wśród stażystów, którzy we współpracy z Powiatowym Urzędem Pracy trafiają do na-

W ciągu ostatnich kilku lat sytuacja na rynku pracy poprawiła się znacząco. Przybyło ludzi młodych u progu swojej kariery, którzy zdobywając dobre wykształcenie na renomowanych uczelniach każdą wolną chwilę poza nauką wykorzystali na pracę oraz zdobywanie doświadczenia zawodowego. Również wielu młodych ludzi skorzystało z realizowanych projektów współfinansowanych ze środków Unii Europejskiej pozwalających odbywać praktyki czy staże zagraniczne. To wszystko wpłynęło na rozwój młodych ludzi oraz ich lepsze przygotowanie do podjęcia pracy zawodowej. Teraz, w dobie kryzysu tak przygotowani młodzi ludzie nie powinni mieć kłopotów ze znalezieniem interesującej i rozwojowej pracy. Jak jednak dzisiaj na poziom zdobytej wiedzy i doświadczenia zapatrują się przedsiębiorcy? Zapytano o to

Jerzego Koziaarę, Dyrektora ds. Zarządzania i Polityki Personalnej Azotów Tarnów.

Kryzys daje szansę ludziom o najwyższych kwalifikacjach

szych zakładów. Głównie są to osoby z wyższym specjalistycznym wykształceniem, ale również licencjackim i średnim. To rocznie spora grupa osób, spośród których część – tych najlepszych – ma szansę na rozwój w naszej firmie.

M.K.: Jak Pan ocenia dzisiejsze możliwości zdobywania kwalifikacji przez osoby poszukujące pracy?

■ **J.K.:** Pomijając kwestie barier finansowych w dostępie do edukacji, dzisiaj niemal każdy ma możliwość rozwijania swoich kwalifikacji zawodowych. Ideałem jest, kiedy ta nauka jest tak naprawdę pasją i wynika z zainteresowań. Jest to coś, co później naturalnie przekłada się na pojęcie „zaangażowania w pracę”. Trudno o prawdziwe zaangażowanie, kiedy jedyną motywacją są pieniądze. Pracodawcy to wiedzą.

M.K.: Często w kontekście sytuacji wielu firm mówi się o potrzebie „odmłodzenia kadr”. Co to oznacza?

■ **J.K.:** Pracownicy dzisiaj muszą ciągle aktualizować swoją wiedzę. Nie tylko w dziedzinie najbardziej „postępowych” technologii. Dlatego kiedy mówi się o tzw. odmłodzeniu kadr, to chodzi właśnie o ten „upgrade” potencjału. Jednocześnie ważne jest wspieranie podnoszenia kwalifikacji pracowników, którzy mają już odpowiedni staż w firmie i chcą nadal się rozwijać i tutaj wykorzystywać nowe umiejętności. Również sami, jako pracodawcy, często dajemy takie możli-

wości, jak np. szkolenia związane z wprowadzaniem nowych urządzeń, certyfikacji, czy systemów rachunkowości, zarządzania. Staramy się korzystać z możliwości, jakie dają rządowe lub europejskie programy w obszarze kapitału ludzkiego i podnoszenia kwalifikacji. Rocznie wydajemy kilkaset tysięcy złotych na podnoszenie kwalifikacji naszych pracowników. Współfinansujemy studia podyplomowe i magisterskie. We współpracy z jedną z uczelni utworzyliśmy unikalne specjalistyczne studium podyplomowe dla naszej kadry inżynierskiej. Pamiętajmy jednak, że żadna firma nikogo nie będzie zmuszać do zdobywania wiedzy. Ludzie zaczynają rozumieć, że tymi szkoleniami budują swoją wartość na rynku pracy. Zwłaszcza w czasach kryzysu.

M.K.: Czy kryzys ograniczy te działania spółki dotyczące szkoleń pracowników?

■ **J.K.:** Absolutnie nie, bo inwestycja w kapitał ludzki jest jedną z najbardziej efektywnych inwestycji. Nawet zmniejszając liczbę pracowników, cały czas poprawiamy i będziemy poprawiać strukturę poziomu wykształcenia. W każdej nowoczesnej firmie – również u nas – będzie rosła rola pracowników o najwyższych kwalifikacjach.

Rozmawiali:

Jerzy Koziaara, Dyrektor ds. Zarządzania i Polityki Personalnej Zakładów Azotowych w Tarnowie-Mościcach S.A. oraz **Michał Kogut**, Tarnowska Agencja Rozwoju Regionalnego S.A.

spotkanie uczestników studium podyplomowego Azotów



**Krzysztof Zieliński**

AGH liderem badań w zakresie oprogramowania

Katedra Informatyki Akademii Górniczo-Hutniczej rozpoczęła prace w ramach Projektu Kluczowego PO-IG Priorytet 1 Działanie 1.3 pt. „Nowe technologie informacyjne dla elektronicznej gospodarki i społeczeństwa informacyjnego oparte na paradygmacie SOA”. Jest to jedyny ściśle informatyczny projekt, jaki uzyskał finansowanie w grupie projektów z tzw. listy indykatywnej. W celu realizacji projektu została utworzona przez AGH Sieć Naukowa IT-SOA obejmująca następujące jednostki: Instytut Podstaw Informatyki PAN w Warszawie, Politechnikę Poznańską, Politechnikę Wrocławską oraz Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu.

Katedra Informatyki AGH jest koordynatorem Sieci IT-SOA oraz koordynatorem Projektu, którego budżet wynosi 10 mln EURO a okres realizacji 4 lata. Stwarza to długofalową perspektywę realizacji prac badawczo-wdrożeniowych w zakresie nowoczesnych metod wytwarzania oprogramowania.

Należy podkreślić, że projekt ten bardzo dobrze koresponduje z programami rozwoju wiodących firm posiadających swoje oddziały wytwarzania oprogramowania w Krakowie, takich jak np. IBM, Sabre, Motorola, Google. Współpraca z tymi firmami oraz pozostałymi ośrodkami akademickimi będącymi członkami Sieci IT-SOA, które także posiadają duży dorobek w obszarze informatyki i jej zastosowań, pozwoli na stworzenie ekspertyzy krajowej w rozważanym zakresie. Projekt dotyczy wspólnych technologii informacyjnych działających w systemach rozproszonych.

Technologie te, oparte na paradygmacie SOA (ang. *Service Oriented Architecture*), są stosowane do informatyzacji procesów biznesowych, platform usługowych oraz infrastruktury informatycznej dla e-Science. Istotą tego podejścia jest automatyzacja zarówno uruchamiania pojedynczych usług jak i integracji usług w złożone procesy biznesowe.

Zasadniczymi problemami występującymi w tym obszarze są: język opisu usług, proces publikacji usługi przez jej dostawcę oraz wyszukiwanie potrzebnych usług przez klienta, a także wykorzystujące semantykę protokoły kompozycji usług w złożone i często długotrwałe procesy biznesowe.

Zgodnie z Raportem Gartnera obserwowanym trendem jest rosnące znaczenie systemów budowanych zgodnie z architekturą SOA, co kończy okres 40-letniej dominacji monolitycznych architektur oprogramowania. Raport ten podkreśla, że SOA jest architekturą tworzenia dynamicznych powiązań interfejsów usług, implementacji ich funkcjonalności oraz realizacji wywołań ich operacji. Architektura ta porządkuje relacje pomiędzy oferentami usług a ich konsumentami reprezentowanymi przez moduły oprogramowania wystarczająco duże, aby realizowały kompletne funkcje biznesowe. Tak więc, architektura SOA wnosi przede wszystkim takie własności niefunkcjonalne, jak:

- ponowne użycie elementów oprogramowania,
- enkapsulację funkcjonalności,
- precyzyjną definicję interfejsów
- elastyczność aplikacji tworzonych na drodze kompozycji.

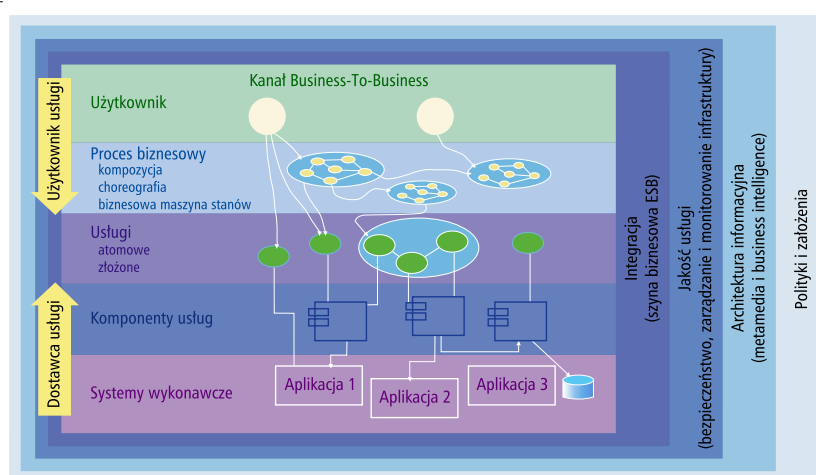
Paradygmat SOA nie eliminuje istniejących architektur budowy oprogramowania dla firm i instytucji, lecz je wspiera poprzez uelastycznienie, co sprawia, że organizacje te mogą szybko reagować na zmiany w środowisku swojej działalności zgodnie z wizją dynamicznego i adaptowalnego przedsiębiorstwa. Podkreśla to, iż SOA nie jest technologią, lecz paradygmatem budowy systemów informatycznych przystosowanych do zmian i optymalizacji swoich usług, które są implementowane z użyciem aktualnie dostępnych różnorodnych technologii IT. Podstawę tego paradygmatu stanowi

luźna integracja komponentów, bazujące na semantyce ich powiązanie w aplikacje biznesowe oraz zarządzana ewolucja.

Celem prac realizowanych przez Katedrę Informatyki AGH w ramach projektu jest realizacja badań naukowych w zakresie innowacyjnych metod i narzędzi umożliwiających praktyczne zastosowanie paradygmatu SOA w procesie tworzenia nowoczesnych rozwiązań informatycznych dla poprawy konkurencyjności polskich przedsiębiorstw, rozwoju elektronicznej gospodarki i społeczeństwa informacyjnego. Cel ten zostanie zrealizowany poprzez następujące działania:

- opracowanie technik i narzędzi umożliwiających tworzenie na drodze kompozycji, dynamicznie modyfikowalnych, nowoczesnych systemów informatycznych o podwyższonej wiarygodności, zgodnych z paradygmatem SOA,
- wzbogacenie różnych faz procesu budowy aplikacji zgodnych paradygmatem SOA o możliwość wykorzystania informacji semantycznej,
- opracowanie technik uruchamiania i zarządzania aplikacjami SOA uwzględniających aspekty adaptowalności i autonomicznego działania,
- opracowanie metodologii implementacji rekonfigurowalnych wysokowydajnych usług z wykorzystaniem układów sprzętowych FPGA oraz ich integracji w ramach aplikacji SOA,
- weryfikację opracowanych innowacyjnych metod i narzędzi budowy aplikacji

ciąg dalszy na stronie 30 ►►

**Rysunek 1.** Warstwowa architektura systemów zgodnych z paradygmatem SOA



Patentowa Baza Danych

dostępna w Czytelni Norm i Patentów BG AGH

Centrum Transferu Technologii AGH oraz Biblioteka Główna AGH zapraszają do korzystania z nowo zakupionej patentowej bazy danych QPAT firmy Questel (www.questel.com), światowego lidera w dziedzinie informacji patentowej. Baza dostępna jest do korzystania w Czytelni Norm i Patentów BG AGH. Stanowi doskonałe uzupełnienie oferty informacyjnej Regionalnego Ośrodka Informacji Patentowej działającego w BG AGH (<http://patenty.bg.agh.edu.pl>).

Wiedza ujawniona w opisach patentowych obejmuje ok. 80%-85% całej wiedzy o rozwiązaniach technicznych a ok. 70% rozwiązań jest ujawnionych wyłącznie w literaturze patentowej.

Baza QPAT to profesjonalne narzędzie do prowadzenia poszukiwań w światowej literaturze patentowej, obejmuje dokumentację z ponad 70 najważniejszych urzędów patentowych z całego świata pogrupowaną wg rodzin patentów. Posiada zaawansowane funkcje wyszukiwania ułatwiające precyzyjne dotarcie do dokumentów na interesujący temat.

W porównaniu do darmowych internetowych baz danych posiada znacznie szersze możliwości filtrowania, sortowania i przedstawiania wyników, także w postaci graficznej oraz możliwość eksportowania wyników do arkusza kalkulacyjnego i dalszej ich analizy.

Baza zakupiona dzięki współpracy CTT AGH i BG AGH służyć ma wszystkim za-

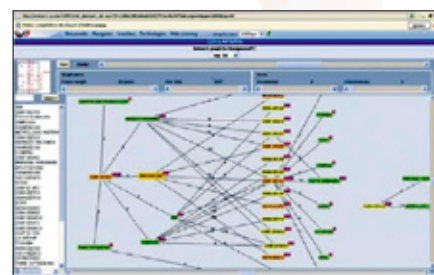
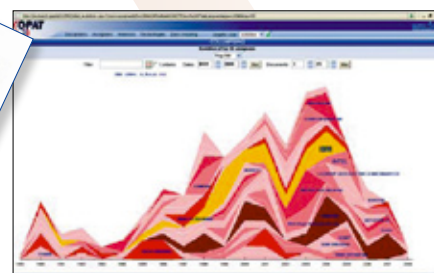
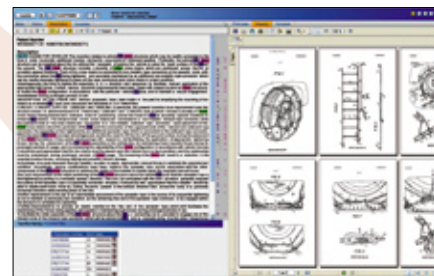
interesowanym wynalazczością i patentowaniem ale także każdemu użytkownikowi poszukującemu informacji na temat najnowszych światowych rozwiązań technicznych.



Może stanowić podstawę do:

- podejmowania decyzji o wyborze kierunków poszukiwań naukowych;
- dokonywania rozwiązań na poziomie techniki światowej pozwalającym na ich ochronę patentową;
- zapewnienia rezultatów prac naukowo-badawczych, tzw. „czystości patentowej” warunkującej możliwość komercyjnego wykorzystania tych rezultatów bez narażania się na odpowiedzialność z tytułu naruszeń praw osób trzecich;
- wykorzystania znanych rozwiązań dla realizacji własnych celów badawczych na zasadach prawnie dozwolonego naśladownictwa.

Kontakt w sprawie korzystania z bazy:
Agnieszka Podrazik, tel.: 012 617 32 17
e-mail: ozs@bg.agh.edu.pl



dokończenie ze strony 29

cji SOA poprzez ich praktyczne zastosowanie w procesie tworzenia pilotowych aplikacji,

- upowszechnienie i rozpropagowanie zdobytej wiedzy z zakresu SOA poprzez organizację i udział w konferencjach naukowych.

W ramach prac naukowych prowadzonych w Katedrze Informatyki AGH poszczególne warstwy architektury oprogramowania (SOA Solution Stack) przedstawionej na rysunku 1 zostaną rozbudowane o elementy adaptacji i autonomicznego działania. Stworzy to nowe możliwości w zakresie zarządzania jakością realizacji procesów obliczeniowych odwzorowujących procesy biznesowe.

Cechą charakterystyczną proponowanego podejścia jest całościowe ujęcie problematyki uwzględniające wszystkie warstwy architektury systemu począwszy od zvirtualizowanych zasobów obliczeniowych i komunikacyjnych a na procesach biznesowych skończywszy. Realizacja projektu przewiduje zastosowanie opracowanych metod i narzędzi w następujących obszarach aplikacyjnych:

- interaktywnych medycznych systemów telekonsultacyjnych,
- informacyjnych systemów medycznych,
- elektronicznego rynku złożonych usług biznesowych,
- systemach monitorowania środowiska i systemach nadzoru bezpieczeństwa,

- w sektorze telekomunikacji oraz budownictwa.

Przewiduje się także aktywny udział w pracach realizowanych przez międzynarodowe konsorcja i organizacje standardyzacyjne w zakresie nowoczesnej architektury oprogramowania dla sieciowych systemów korporacyjnych bazującej na paradygmacie SOA. Realizacja projektu przewiduje włączenie do prac naukowo-badawczych szerokiej grupy doktorantów i studentów.

Prof. dr hab. inż. Krzysztof Zieliński
Katedra Informatyki AGH
kz@ics.agh.edu.pl
www.ki.agh.edu.pl

JACEK KWIATKOWSKI
MARCIN PAPUGA

Źródła finansowania projektów w zakresie ekonomii społecznej

Ekonomia społeczna stała się ostatnimi czasy bardzo popularnym pojęciem. Choć intensyfikacja używania tego pojęcia nieco spadła, to w wielu polskich gminach i powiatach myśli się o jej wykorzystaniu w rozwoju bardzo poważnie. Jej znaczenie może wzrosnąć szczególnie teraz, gdy kryzys gospodarczy zaczyna również dawać się we znaki w Polsce. Szybkie więc skorzystanie z dobrodziejstwa inwentarza ekonomii społecznej może przyczynić się do złagodzenia negatywnych skutków społecznych kryzysu i pozwolić tym, którzy w restrukturyzowanych firmach tracą pracę, na jej wykonywanie w innym miejscu lub też na praktyczne – bo w miejscu pracy – przekwalifikowanie się i przygotowanie do wykonywania pracy u innego pracodawcy albo też na własny rachunek. Tak rozumiana ekonomia społeczna może być nie tylko ważnym instrumentem przeciwdziałania negatywnym skutkom kryzysu gospodarczego, ale też instrumentem ograniczającym zwiększony transfer środków z pomocy społecznej. Jak to robić, tzn., jak ograniczać transfery socjalne oraz wykorzystywać potencjał społeczny we wzmacnianiu rozwoju lokalnego, pokazały dobitnie projekty realizowane w ramach Programu Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL w Polsce. Doświadczenia wynikające z minionego okresu programowania funduszy strukturalnych obrazują duże zainteresowanie podmiotów w zakresie zwiększenia znaczenia i stałego rozwoju ekonomii społecznej. Trudno jest przecenić wkład ekonomii społecznej w rozwiązywanie problemów społecznych i w przełamywaniu barier rozwoju lokalnych rynków pracy, o czym dobitnie świadczą przykłady udanych inicjatyw zrealizowanych dotąd w tej dziedzinie. I mimo konieczności działania bez dodatkowego wsparcia oraz obecnie doświadczanego spowolnienia gospodarczego, podmioty ekonomii społecznej działają i świetnie spełniają swoją rolę, wskazując też na kierunek zmian w lokalnym myśleniu i planowaniu rozwoju społecznego i gospodarczego. Stąd też duże zainteresowanie tą problematyką, odzwierciedlone również

Szybkie skorzystanie z dobrodziejstwa inwentarza ekonomii społecznej może przyczynić się do złagodzenia negatywnych skutków społecznych kryzysu

w dokumentach strategicznych związanych z naszym członkostwem w Unii Europejskiej.

Obecnie ekonomia społeczna, w szerokim rozumieniu, widoczna jest w szeregu dokumentów strategicznych i programów operacyjnych dotyczących nowego okresu programowania na lata 2007-2013. W dotychczasowych dokumentach strategicznych (w ostatnim okresie programowania) odnajdywaliśmy ją głównie w kontekście organizacji pozarządowych, które traktowane były jako potencjalny projektodawca lub ewentualnie w działaniach skierowanych na rozwój trzeciego sektora (społeczeństwa obywatelskiego). W dokumentach okresu programowania 2007-2013 ekonomia społeczna widoczna jest już nie tylko poprzez obecność poszczególnych jej podmiotów, jako projektodawców lub beneficjentów ostatecznych poszczególnych działań, ale przywoływana jest „z

nazwy”. Jako przykład posłużyć tu może Program Operacyjny Kapitał Ludzki, w którym m.in. w ramach programu przewidziano osobne działanie skierowane na wsparcie instytucji ekonomii społecznej. Daje to wyraźny sygnał, że zyskała ona w Polsce uznanie jako skuteczny instrument realizacji celów społecznej i zawodowej reintegracji osób wykluczonych z rynku pracy, rozwoju lokalnego i przedsiębiorczości. Wynika to również z uznania wagi tego sektora na szczelbu europejskim.

Poniżej prezentujemy syntetyczny przegląd dostępnych źródeł finansowania podmiotów ekonomii społecznej w Polsce. Przegląd ten zawiera dwie perspektywy pochodzenia środków finansowych. Pierwszą z nich są fundusze strukturalne na lata 2007-2013, natomiast drugą – środki własne, czyli budżetów publicznych (rządowe i samorządowe).

1. Fundusze Strukturalne

Z perspektywy Szczegółowego Opisu Priorytetów Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego znajdziemy kilka priorytetów, w których potencjalni beneficjenci mogą uzyskać finansowanie projektów w zakresie ekonomii społecznej. A mianowicie:

Priorytet VI „Rynek pracy otwarty dla wszystkich”. W ramach **poddziałania 6.1.1.**: „Poprawa dostępu do zatrudnienia oraz wspieranie aktywności zawodowej w regionie”, który ma służyć podniesieniu poziomu aktywności zawodowej oraz zdolności do zatrudnienia osób pozostających bez zatrudnienia poprzez stworzenie warunków dla rozwoju aktywności zawodowej w regionie. W tym poddziałaniu w odniesieniu do ekonomii społecznej finansowane będą projekty polegające na przygotowaniu do podjęcia wolontariatu, co powin-

ciąg dalszy na stronie 32 ►►



no wzmocnić kadry mniej wyspecjalizowanych organizacji pozarządowych, opierających się w dużej mierze na pracy wolontarystycznej. Dzięki subsydiom, stażom i szkoleniom w miejscach pracy, możliwe również okazać się może pozyskanie pracowników etatowych.

Celem **poddziałania 6.2.** „Wsparcie oraz promocja przedsiębiorczości i samozatrudnienia” jest promocja oraz wspieranie inicjatyw i rozwiązań zmierzających do tworzenia nowych miejsc pracy oraz budowy postaw kreatywnych, służących rozwojowi przedsiębiorczości i samozatrudnieniu. W działaniu tym przewidziano wsparcie dla osób zamierzających podjąć działalność gospodarczą, między innymi poprzez przyznanie środków finansowych na rozwój przedsiębiorczości (w tym w formie spółdzielni lub spółdzielni socjalnej – o ile wszyscy udziałowcy są osobami, które rozpoczęły prowadzenie działalności w wyniku uczestnictwa w projekcie realizowanym w ramach przedmiotowego Działania). Dotacja bezzwrotna udzielana beneficjentom projektów realizowanych w ramach tego działania może być wypłacana do wysokości stanowiącej równowartość 40 tys. zł (lub 20 tys. na osobę w przypadku spółdzielni lub spółdzielni socjalnej)¹. Dostępne jest również doradztwo przed podjęciem działalności, jak i przez pierwszy rok funkcjonowania nowej firmy powstałej w wyniku realizacji projektu. W wyniku zrealizowanych w ramach tego poddziałania projektów z pewnością wzrośnie liczba podmiotów ekonomii społecznej, jak i wzrośnie zatrudnienie w tym sektorze.

Grupę docelową przewidzianą do wsparcia w ramach projektów realizowanych w Priorytecie VI z punktu widzenia sektora ekonomii społecznej stanowią osoby pozostające bez zatrudnienia (w tym osoby zarejestrowane jako bezrobotne lub poszukujące pracy), w szczególności osoby pozostające bez zatrud-



Dzięki subsydiom, stażom i szkoleniom w miejscach pracy, możliwe okazać się może pozyskanie pracowników etatowych

nienia łącznie przez okres ponad 12 miesięcy w ciągu ostatnich 2 lat, kobiety (w tym zwłaszcza powracające oraz wchodzące po raz pierwszy na rynek pracy po przerwie związanej z urodzeniem i wychowaniem dzieci), osoby do 25 roku życia, osoby niepełnosprawne, osoby po 45 roku życia, osoby pozostające bez zatrudnienia zamieszkujące w gminach wiejskich i miejsko – wiejskich oraz osoby zamieszkujące miasta do 25 tys. mieszkańców zamierzające podjąć zatrudnienie w obszarach niezwiązanych z produkcją roślinną i/lub zwierzęcą.

Podstawowy cel **priorytetu VII:** „Promocja integracji społecznej” zawiera działania zmierzające do ułatwienia dostępu do rynku pracy osobom zagrożonym wykluczeniem społecznym oraz rozwijania instytucji ekonomii społecznej, jako skutecznej formy integracji społeczno zawodowej. W ramach tego priorytetu, a dokładniej w ramach

działania 7.2.: „Przeciwdziałanie wykluczeniu i wzmocnienie sektora ekonomii społecznej” w projektach w **poddziałaniu 7.2.1.** „Aktywizacja zawodowa i społeczna osób zagrożonych wykluczeniem społecznym” przewidziano wsparcie prawne, organizacyjne, szkoleniowe i finansowe dla tworzenia i działalności podmiotów ekonomii społecznej, w tym: centrów i klubów integracji społecznej, zakładów aktywizacji zawodowej oraz podmiotów działających na rzecz aktywizacji społeczno zawodowej (których podstawowym zadaniem nie jest działalność gospodarcza) – stwarza to przestrzeń dla rozwoju zatrudnienia również w organizacjach pozarządowych. Grupa docelowa poddziałania obejmuje osoby długotrwale bezrobotne, osoby niezatrudnione, korzystające ze świadczeń pomocy społecznej, osoby niepełnosprawne, w tym z zaburzeniami psychicznymi, osoby nieaktywne zawodowo z uwagi na opiekę nad dziećmi lub innymi osobami zależnymi; osoby powracające na rynek pracy po urlopach wychowawczych i macierzyńskich; osoby po pięćdziesiątym roku życia (50+), młodzież w wieku 15-25 lat zagrożona wykluczeniem społecznym; osoby bezdomne; uchodźcy, cudzoziemcy posiadający zgodę na pobyt tolerowany oraz cudzoziemcy posiadający zezwolenie na

osiedlenie się, członkowie mniejszości etnicznych i narodowych; osoby opuszczające rodziny zastępcze, placówki opiekuńczo-wychowawcze oraz mające trudności z integracją zawodową i społeczną; osoby po zwolnieniu z zakładu karnego lub innej jednostki penitencjarnej (do 12 miesięcy od jej opuszczenia); osoby uzależnione od alkoholu lub innych środków odurzających, poddające się procesowi leczenia lub po jego ukończeniu, otoczenie osób wykluczonych społecznie (w zakresie projektów środowiskowych poradnictwa, projektów promocyjnych oraz działań wspierających), instytucje pomocy i integracji społecznej i ich pracownicy, partnerzy społeczni i go-spodarczy.

Poddziałanie 7.2.2. „Wsparcie ekonomii społecznej” obejmuje stworzenie sieci podmiotów wspierających podmioty ekonomii społecznej, świadczących usługi prawne, finansowe, marketingowe, doradztwo, budujących partnerstwa lokalne oraz promujące ekonomię społeczną. Grupy docelowe tego poddziałania, to: podmioty ekonomii społecznej w tym instytucje rynku pracy oraz pomocy i integracji społecznej (w zakresie projektów promocyjnych i partnerskich), osoby fizyczne (w zakresie doradztwa i szkoleń na temat zakładania i/lub prowadzenia działalności w sektorze ekonomii społecznej)².

Dodatkowo można jeszcze wskazać na szansę (możliwość) realizacji projektów związanych z szerzeniem idei ekonomii społecznej w ramach komponentu krajowego POKL. W szczególności można tu wskazać **Działanie 1.3** „Ogólnopolskie programy integracji i aktywizacji zawodowej”:

Poddziałanie 1.3.2 „Projekty na rzecz promocji równych szans kobiet i mężczyzn oraz godzenia życia zawodowego i rodzinnego”.

Poddziałanie 1.3.4 Centralny Zarząd Służby Więziennej – projekty skierowane na reintegrację społeczną i zawodową osób opuszczających jednostki penitencjarne.

Poddziałanie 1.3.5 Ministerstwo Sprawiedliwości – projekty skierowane do młodzieży opuszczającej zakłady poprawcze.

¹ Uczestnik projektu, który otrzyma środki finansowe na rozwój przedsiębiorczości (w tym na założenie spółdzielni lub spółdzielni socjalnej) ma obowiązek dokonać zwrotu otrzymanych środków wraz z odsetkami, jeżeli prowadzi działalność gospodarczą lub był członkiem spółdzielni socjalnej przez okres krótszy niż 12 miesięcy, albo naruszone zostały inne warunki umowy dotyczące przeznaczenia tych środków.

² Na podstawie Szczegółowego Opisu Priorytetów Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013 z dn. 13 marca 2008 r.



Poddziałanie 1.3.6 PFRON – projekty skierowane na integrację społeczną i zawodową osób niepełnosprawnych.

Pośrednio ekonomię społeczną można też finansować również w ramach Działania 2.1 „Rozwój kadr nowoczesnej gospodarki”, a w szczególności: Poddziałanie 2.1.2 Partnerstwo dla zwiększania adaptacyjności – *projekty konkursowe realizowane przez partnerów społecznych*. Znaleźć tam można głównie takie typy działań, jak: nowe rozwiązania w zakresie form świadczenia pracy oraz społecznej odpowiedzialności biznesu, co może wiązać się wprost z uruchamianiem przez istniejące przedsiębiorstwa miejsc pracy, czy całych oddziałów/działów/komórek dedykowanych osobom w szczególnej sytuacji na rynku pracy, tj. długotrwale bezrobotnym, opuszczającym zakłady karne i poprawcze, niepełnosprawnym i wielu innym. Oczywiście, realizacja projektów finansowanych z tego poddziałania musi być wynikiem współpracy z partnerami społecznymi, czyli reprezentacją pracodawców lub związków zawodowych.

2. Środki z budżetu Państwa

Z perspektywy innych dostępnych środków dla podmiotów ekonomii społecznej osoby bezrobotne zainteresowane założeniem spółdzielni socjalnej mogą ubiegać się o dofinansowanie na organizację przedsięwzięcia z Funduszy Pracy. Zgodnie z art 46 ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy można przyznać bezrobotnemu środki z Funduszu Pracy na działalność podejmowaną na zasadach określonych dla spółdzielni socjalnych w rozumieniu przepisów prawa spółdzielczego w wysokości 3-krotnego przeciętnego wynagrodzenia na jednego członka założyciela spółdzielni lub 2-krotnego przeciętnego wynagrodzenia na jednego członka przystępującego do spółdzielni socjalnej po jej założeniu. Wniosek o przyznanie środków z Funduszu Pracy powinien zawierać: kwotę wnioskowanych środków, rodzaj działalności gospodarczej, szczegółową specyfikację wydatków przeznaczonych w szczególności na zakup środków trwałych, materiałów, towarów, pozyskanie lokalu, opłatę wpi-

sowego lub wkładu do spółdzielni socjalnej oraz harmonogram wydatków w ramach wnioskowanych środków, proponowaną formę zabezpieczenia zwrotu otrzymanych środków.

Środki muszą być wydatkowane zgodnie z przeznaczeniem (harmonogramem wydatków) w okresie od dnia zawarcia umowy do 30 dnia, licząc od chwili podjęcia działalności gospodarczej. Udokumentowanie i rozliczenie wydatkowania otrzymanych środków powinno nastąpić w terminie do dwóch miesięcy od dnia podjęcia działalności gospodarczej.

Art. 17 ustawy o zatrudnieniu socjalnym daje możliwość refundacji kosztów opłaconych składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe i chorobowe odpowiadających składce należnej od zatrudnionego oraz część kosztów osobowych pracodawcy odpowiadająca składce na ubezpieczenie emerytalne, rentowe i wypadkowe za osoby zatrudnione na podstawie spółdzielczej umowy o pracę. Owa refundacja przysługuje przez okres 12 miesięcy od dnia zatrudnienia³.

Więcej informacji nt. dofinansowania, wymaganych załączników oraz formy zabezpieczenia udzielają Powiatowe i Grodzkie Urzędy Pracy.

Istniejące spółdzielnie socjalne mogą ubiegać się o wsparcie w ramach *Ośrodków Wsparcia Spółdzielni Socjalnych* (OWSS) finansowanych ze środków Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej. Działalność na rzecz spółdzielni socjalnych obejmuje:

1. Działalność doradczą – obejmującą usługi doradcze w zakresie restrukturyzacji profilu działalności spółdzielni socjalnych dla uzyskania poprawy ich sytuacji finansowej, poradnictwo prawne oraz księgowo-finance;

2. Udzielanie wsparcia finansowego spółdzielniom socjalnym przeznaczanego na:

a) poręczenia – w przypadku wspierania osób bezrobotnych zamierzających utworzyć spółdzielnię socjalną i ubiegających o środki na ten cel z Funduszu Pracy,

b) pożyczki – na opłatę składek ubezpieczeniowych spółdzielców, którym Fundusz Pracy będzie je refundował na podstawie art. 12 ust. 3 ustawy z dnia 27 kwietnia 2006 r. o spółdzielniach socjalnych (Dz. U. 94, poz. 651),

c) pożyczki – na zakup materiałów i narzędzi niezbędnych do wykonania udzielonego zamówienia publicznego lub wykonania powierzonej realizacji zadania publicznego zgodnie z ustawą z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz. U. Nr 96, poz. 873, z późn. zm.),

d) pożyczki – na wadium składane podczas uczestnictwa w przetargu oraz na wniesienie zabezpieczenia należytego wykonania umowy, o których mowa w ustawie z dnia 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych (Dz. U. Nr 19, poz. 177, z późn. zm.),

e) granty dla działających spółdzielni socjalnych, które podejmą proces restrukturyzacji profilu swojej działalności oraz dla nowo powstałych⁴.

W województwie małopolskim funkcjonuje Ośrodek Wspierania Spółdzielczości Socjalnej przy Agencji Rozwoju Spółdzielczości Związku Lustracyjnego Spółdzielni Pracy w Krakowie.

Przetawiony wyżej przegląd źródeł finansowania ekonomii społecznej daje obecnie więcej szans na realizację projektów związanych z tą formą aktywności społeczno-gospodarczej niż miało to miejsce jeszcze kilka lat temu. Mimo to stan ten trzeba ocenić jeszcze jako jedynie dostateczny; brakuje bowiem wyspecjalizowanych instytucji i funduszy, które koncentrowałyby się na tym segmencie rynku społecznej przedsiębiorczości – atrakcyjnym, bo coraz silniejszym i najpewniej szybko się rozwijającym w perspektywie najbliższych kilku lat.

Jacek Kwiatkowski
Marcin Papuga
FRDL MISTiA Kraków
ROEFS Kraków

³ Na podstawie materiałów konferencyjnych „Fundusze strukturalne dla małopolskich spółdzielni socjalnych”, 16.12.2008 Związek Lustracyjny Spółdzielni Pracy w Krakowie.

⁴ Źródło: www.mpips.gov.pl



KAPITAŁ LUDZKI
Wspólna Strategia Społeczności





Informacje Konsultacje Szkolenia



FEM Centrum Informacyjne o Funduszach Europejskich w Małopolsce

funkcjonuje w ramach Departamentu Funduszy Europejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego i jest nowoczesnym źródłem wiedzy o funduszach unijnych na lata 2007-2013.

Nasza oferta obejmuje:

- profesjonalne konsultacje merytoryczne
- bezpłatny pakiet szkoleniowo-warsztatowy
- specjalistyczne publikacje
- interaktywną stronę internetową: www.fundusze.malopolska.pl/fem (informacje o aktualnych konkursach na dotacje unijne, wyszukiwarka dotacji, Newsletter z aktualnościami dotyczącymi funduszy, Regionalny System Informatyczny, dokumenty aplikacyjne, przegląd prasy)
- „Fundusze na telefon” – Centrum Informacyjne FEM oferuje bezpłatną usługę przesyłania informacji o aktualnych naborach za pomocą sms. Usługa jest dostępna dla wszystkich polskich sieci GSM. Aby ją aktywować, wystarczy wysłać sms o treści **Euro** na numer **503 340 503**.



Unia Europejska

FEM Centrum Informacyjne o Funduszach Europejskich w Małopolsce

Departament Funduszy Europejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego
ul. Wielicka 72, p. 400, 30-552 Kraków
tel.: (012) 29 90 740; fax: (012) 29 90 471
e-mail: fem@umwm.pl, www.fundusze.malopolska.pl/fem